

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 31. grudnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Fałszywe pogłoski w sprawie memoriału profesorów Uniwersytetu Jagiell. - Ograniczenie uprawnień kontrolnych Sejmu. - Napad bandytów.

Sport w roku 1930.

(K. D.) Berlińskie pisma pomieszczają powyższe zdjęcia przedstawiające fotografie rekordzystów z r. 1930. Od góry widzimy: motocyklistę Walkera zdobywcę wielkiej nagrody w zawodach w Nürburgu; niemieckich jeźdźców Hassego, Nagla i Momma, którzy ednieśli duże sukcesy w Ameryce. Dalej cyklistę Möllera, zdobywcę rekordu światowego na wyścigach w Brukseli.

Srodkowy rząd przedstawia: „Algę“, najlepszego konia wyścigowego Niemiec w roku 1930, którego po odniesionych trjumphach musiano zastrzelić z powodu nieuleczalnego kalectwa, doznanego wskutek upadku, dalej fragment biegu kolarskiego dookoła Niemiec i pannę Kuntze, światową rekordzistkę w rzucaniu oszczepem.

W dolnym rzędzie widzimy fragment z Olimpiady studentów niemieckich, dalej powitanie australskiego lotnika Kingsforda-Smitha w Nowym Jorku po zwycięskim przelocie nad Oceanem Spokojnym, niemieckiego lotnika Morzika, który po raz drugi zwyciężył w raidzie europejskim oraz amerykańskich lotników O' Briena i Jacksona, którzy na swym samolocie utrzymali się przez 647 godzin w powietrzu.



MIN. SKŁADKOWSKI NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.) Dnia 29 bm. bawił na Śląsku minister spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski. P. minister zwiedził w towarzystwie naczelnika wydziału personalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego dr. Saloniego te miejscowości w powiatach rybnickim, pszczyńskim i katowickim, w których miały miejsce zajścia przedwyborcze.

P. minister odbył szereg rozmów z przedstawicielami władz i miejscowej ludności oraz osobami poszkodowanymi wskutek zajść. Po odbyciu konferencji z wicewojewodą Zurawskim, p. minister odjechał do Warszawy.

MORZE W GDYNI ZAMARZŁO.

Gdynia. (PAT.) Z powodu silnego mrozu, panującego w nocy z 28 na 29 bm., morze przy wybrzeżu gdańskim zamarzło w odległości 20-30 m.

WIELKA REWJA SYLWESTROWA!

wykonana w Kawiarni „LOUVRE” Lwów, 3-go Maja przez zespół ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO.

W programie wiele urozmaicenia i dużo niespodzianek, jak nagrody wytrzymałości w tańcu itp. 50662

Rok, który mija.

Ogólny rzut oka. — Sytuacja międzynarodowa. —
Polityka wewnętrzna. — Życie gospodarcze.

Rzucając dziś okiem wstecz na rok stary, nie możemy oprzeć się wrażeniu, że przeżyliśmy okres czasu dość ciężki i trudny. Zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej, zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej, dały się odczuć silne wstrząsy i trzeba było niezmiernie silnej woli i sporego hartu ducha, żeby je przetrwać i przetrzymać. Naród polski też egzamin w roku ubiegłym zdał. Porajac się z różnymi trudnościami, mężnie stawiał czoło różnym przeciwnościom i można bez przesady powiedzieć, że wychodzi z tego ciężkiego i trudnego roku wzmożony na siłach i wzbogacony w nową energję, która mu się niewątpliwie do dalszego życia wśród warunków, nie wyglądających też zbyt pomyślnie przysła.

Na terenie międzynarodowym mamy do zanotowania niezwykle silny wzrost aktywności Niemiec od czasu uwolnienia Nadrenji z pod okupacji. Aktywność ta nabrała wszelako dość rychło specjalnego kierunku i obróciła się przeciw Polsce w formie niezmiernie silnie lansowanego postulatu rewizji wschodnich granic Niemiec. Stanowisko społeczeństwa polskiego okazało się pod tym względem zupełnie jednolite. Wynik wyborów na kresach zachodnich Polski okazał nowy wzrost samopoczucia polskiego obywateli tych ziem, co odbiło się echem wściekłości wśród obywateli Rzeszy i wywołało nową serję agresyj, z którą przyjdzie nam się w nowym roku porać.

W dziedzinie wewnętrznej współpraca

z rządu (ów) z Sejmem okazała się niemożliwą. Chwilowy zanik większej aktywności rządu wzięła opozycja lewa za dowód słabości rządu i kongresem Centrolewu — nie bez podseptów prawicy — rzuciła rządowi rękawicę, którą ten podjął, rozpisując wybory i kierując energję walki wyborczej głównie przeciw Centrolewowi. Na czele rządu stanął Marszałek Piłsudski. Wybory poprzedziło arestowanie działaczy politycznych Centrolewu i innych ugrupowań. Wiadomość o traktowaniu więźniów w Brześciu odbiła się ponurem echem w całym społeczeństwie i wywołała żywe i zrozumiałe protesty. Wybory dały obozowi rządowemu większość tak, iż stworzona została podstawa współpracy Sejmu z rządem, oczywiście w sensie bardzo specyficznym. Przed Sejmem staje teraz wielkie zagadnienie reformy ustroju.

Ogólnoświatowe przesilenie gospodarcze nie oszczędziło oczywiście i Polski, która jest organizmem gospodarczym względnie jeszcze



słabym. To ma i swoje dobre strony. W Polsce proces imigracji ludzkiej w większej do miast nie przybrał jeszcze tak zastraszających rozmiarów, jak gdzieindziej. Ale przesilenie dotknęło właśnie najdotkliwiej wieś, której ludność stanowi przecież główną substancję zaludnienia Polski. Spadek cen zboża i produktów rolnych wywołał przykre następstwa w życiu przemysłu, tak, że i przed Polską stoi dziś groza błęski bezrobocia w większym rozmiarze. Są na szczęście pewne oznaki poprawy, są pewne dowody, że Polska bierze się mądrze do walki z przesileniem gospodarczym i organizacyjnie się wzmacnia na polu ekonomicznym.

Przed reorganizacją Kas Chorych. Na drodze do usprawnienia działalności instytucji ubezpieczeniowych.

(c) Wśród wydanych ostatnio licznych dekretów Prezydenta Rzplitej na szczególną uwagę zasługuje rozporządzenie o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych. W związku z tem rozporządzeniem, które w sferach zainteresowanych wy-

wołało duże rozczarowanie, głównie z powodu pominięcia w niem zupełnie sprawy zapowiadanego już tylokrotnie ubezpieczenia robotników na starość, minister pracy i opieki społecznej dr. Stefan Hubicki udzielił Agencji prasowej „Iskra” wywiadu, w którym dotyka-

STEFAN GRABIŃSKI.

22

KRÓL CZANDAURA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna.

(Ciąg dalszy).

Wtedy jeszcze bardziej zaciął się w porze i poprzysięgał sobie, że na przyszłość podwoi czujność. Niewątpliwie najskuteczniejszym środkiem był wyjazd do innej miejscowości, gdzie byłby osobistością mniej znaną. Lecz na to Gniewosz nie mógł się zdecydować; przykuwały go do miejsca grób i dom Krystyny. Wycieczki na cmentarz i przechadzki po Leśnej były czemś nieodzownym, weszły w krew i stały się „drugą naturą”. Nie wyobrażał sobie życia bez nich. Głęboki liryzm wiązał duszę marzyciela z dziedziną wspomnień i pamiątek.

W któreś jesienne popołudnie zauważył, że nie jest jedynym miłośnikiem spacerów po samotnej ulicy. Chodnikiem po przeciwnej stronie jezdni przechadzała się młoda, jasnowłosa dziewczyna w żalobnej sukience. Obecność jej rozdrażniła go.

— Pewnie jakaś miłośna schadzka — pomyślał, obrzucając ją niechętnym spojrzeniem. — Nie mogła też wybrać sobie innego miejsca!

Rendez - vous na ul. Leśnej uważał za profanację. Lecz zaintrygowała go twarz jej szlachetna, poważna, nacechowana smutkiem. Postanowił sprawdzić swój domysł i ukradkiem zaczął obserwować. Przeszła aleję lip, wzdłuż aż do wylotu, zawróciła i znów tym samym, powolnym, choć pełnym dziecięcego wdzięku krokiem przemierzyła tę samą przestrzeń w kierunku przeciwnym aż do skrzyżowania Leśnej ze Ścieżkową.

— Czeka na kawalera — utwierdzał się w swych przypuszczeniach inżynier. — Jakiś niepunktualny niecnota!

Minęła godzina, dwie — paniątka nie odchodziła. Twarz jej nie zdradzała ani cienia zdenerwowania; cicha i smutna przesuwała się jak genjusz żaloby pomiędzy żółkniejącymi już pierzejami drzew. Aż gdy zaczął zapadać zmierzch, zapuściła czarną, gęstą woalkę i powoli odeszła w stronę miasta.

— Nieudała schadzka — określił sytuację Gniewosz. — Lecz prawdę mówiąc, żal mi jej trochę. Ten jej partner — to albo lotr skończony, albo idjota. Tyle godzin dać czekać na próżno dziewczynie.

I rzuciwszy pożegnalne spojrzenie na wилę Krystyny, powlókł się zamyślony w kierunku Ścieżkowej.

Nazajutrz powtórzyło się to samo. Uprzedziła go nawet; gdy przyszedł na Leśną, już ją zastał po przeciwległej stronie ulicy. I tym razem nikt jej nie towarzyszył ani nie przyłączył się później. Odeszła, jak wczoraj, przed nastaniem zmroku.

— Może to obłąkana? — zadał sobie pytanie coraz więcej zaintrygowany. — Ciekaw też jestem, czy i ona mnie zauważyła?

Zainteresowanie dla dziewczyny w żalobie wzrastało z dniem każdym. Niezmiernie o godzinie trzeciej po południu zjawiała się w alei i nie schodziła z placówki aż do zachodu. Nie odstraszały jej jesienne, dżdżem opile szarugi, rozsłochane jękiem wichru, ociekłe mgłą — nie zniechęciły zimowe zawieje jadowite mrozem, kuszące zamiecią. Przychodziła codziennie.

Gniewosz tak przyzwyczaił się do widywania jej po tamtej stronie ulicy, że gdy pod koniec zimy przez parę dni nie przyszła, że zdumieniem zauważył, że mu jej brakuje. Teraz już stanowiła smukłą, wytworna postać „żałobnicę” integralną częścią świętego zakątka włączona w jego całokształt jako jeden z nastrojowych motywów. Inżynier miał za to do niej za tę kilkudniową nieobecność i o mały nie powitał jej z radością, gdy po niemal tygodniowej przerwie ujrzał znów zbliżającą się z perspektywy alei. W perę opanował

odruch i zawstydzony opuścił rękę podniesioną już ku kapeluszu.

Przeszła drugą stroną cicha i zamyślona. Wydała mu się dziś bleśszą i wychudłą.

— Przechorowała się biedaczka nie na żarty; ostatnim razem mróz był straszliwy i musiała się wtedy przeziębć.

Poszedł za nią spojrzeniem pełnym współczucia i życzliwości...

Minęła zima i miała się ku schyłkowi wiosna. Paniątka w żalobie wciąż odwiedzała ul. Leśną. Pewnego dnia pod koniec czerwca przechadzka jej przeciągnęła się dłużej niż zwyczajnie i chociaż zmrok zasnuwał już ulicę błękitną wstęgą, postać jej wciąż czerniała pomiędzy drzewami. Może zatrzymała ją zapach rozkwitłych świeżo bżów i jaśminu, miodowa woń pylących kwieciami lip?

Wtem usłyszał Gniewosz ciężkie, wlokące się kroki. Jakiś mężczyzna o podejrzanej powierzchności ukazał się po tamtej stronie ulicy i powoli zbliżał się ku nieznanomej. Dziewczyna po raz pierwszy okazała pewne zdenerwowanie. Rozejrzała się bystro dookoła i nieznacznie zeszła z chodnika na środek jezdni. Podejrzany osobnik zauważył to i poszedł za jej przykładem. Po chwili stał już przy niej i zdjawszy kapelusz, coś mówił. Odsunęła się i zaczęła uciekać w stronę Wesołej. Napastnik rzucił się za nią w pogoń i wkrótce, chwytając brutalnie za ramię, osadził na miejscu.

Gniewosz w kilku skokach przebył dzielącą ich przestrzeń i jednym uderzeniem pięści wymierzonym zrzucił w jego łokieć oswobodził ją z uścisku.

Mężczyźni spojrzeli na siebie dziko. Indywiduum zrobiło charakterystyczny ruch ręką wstecz, jakby sięgając po broń w tylny kieszeni. Gniewosz uprzedził go i paraliżując jedną ręką niebezpieczny gest, drugą uderzył go pod brodę.

(C. d. n.).



najbardziej aktualnych zagadnień ubezpieczeń społecznych.

Na wstępie zaznacza min. Hubicki, że rozporządzenie Prezydenta Rzplitej musiało ograniczyć się jedynie do zagadnień organizacyjnych, gdyż ze względu na zakres kompetencji Prezydenta, określonych przez Konstytucję, nie można w drodze dekretu normować, jakichkolwiek opłat publicznych, a więc i opłat ubezpieczeniowych. Z tego powodu i sprawa ubezpieczenia robotników na wypadek inwalidztwa i starości może być załatwiona tylko w drodze ustawy sejmowej.

Natomiast, o ile chodzi wogóle o sprawę organizacji ubezpieczeń społecznych, to — jak podkreślił min. Hubicki — istnieje dość poważnych powodów, uzasadniających konieczność uregulowania tej sprawy w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej. Przede wszystkim należy wymienić zagrożenie podstaw finansowych szeregu instytucyj ubezpieczeń społecznych, np. małych pod względem liczebności członków Kas Chorych, które nie mogą w dostatecznej mierze zaspokajać potrzeb swych ubezpieczonych. Następnie — z całą wyrazistością ujawniła się potrzeba ustalenia zasad organizacji wewnętrznej obecnie istniejących instytucyj ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza należytego rozgraniczenia kompetencji ich poszczególnych organów. Wreszcie chodziło o przedsięwzięcie środków, umożliwiających stopniowe przywrócenie władz autonomicznych w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

W kwestji sposobu, w jaki nastąpi wzmocnienie stanu finansowego Kas Chorych, min. Hubicki oświadczył, że zamierza liczbę Kas Chorych zredukować do mniej więcej 60, kierując się dotychczasowym doświadczeniem, że dopiero Kasy Chorych, posiadające ponad 10 000 członków, mogą sprostać ciężarom na nich zobowiązaniom finansowym. Wyjątek należy uczynić jedynie dla kresów wschodnich, gdzie wskutek małej liczby ubezpieczonych, dużych obszarów i złych warunków komunikacyjnych, minimum liczby członków jednej Kasy musi być zredukowane poniżej 10 000 osób. Zamierzone połączenie drobnych Kas w instytucje większe powinno dać dodatni rezultat.

Dziesięcioletnie doświadczenie wykazało — powiedział dalej p. minister — że władza nadzorcza miała wiele kłopotów z pogodzeniem w praktyce zasady samorządu ze sprawnością funkcjonowania ubezpieczeń społecznych. Gdy naskutek zauważalnych braków, jak również pod naciskiem opinii publicznej, władza nadzorcza podejmowała akcje porządkowania i usprawniania działalności instytucyj ubezpieczeniowych, to, przy całym respektcie dla idei samorządu, akcja interwencyjna władzy sprowadzała się w rezultacie do rozwiązywania władz samorządowych i mianowania na ich miejsce komisarzy. Środkiem ten miał zastosowanie nie tylko do Kas Chorych, lecz i do niektórych zakładów długoterminowego ubezpieczenia.

Ten sui generis fatalizm, ciężący na władzy nadzorczej, tłumaczy się tem, że dotychczasowe ustawy ubezpieczeniowe obarczały kolegjalne władze samorządu skomplikowanymi funkcjami wykonawczymi i fachowcami sprawami bieżącymi administracji, których zadanie ciało zbiorowe nie może należycie wykonywać. Otóż nowe rozporządzenie wyraźnie sprecyzowało kompetencje Rad zarządzających, powierzając czynności ściśle wykonawcze jednostobowym lub dwuosobowym, fachowym dyrekcjom.

Aby jednak zasada samorządu była w pełni utrzymana, należałoby poddać działalność dyrektora ogólnemu kierownictwu kolegjalnej władzy samorządowej Rady zarządzającej, wyposażając ją w należyte kompetencje we wszystkich zasadniczych kwestiach, decydujących o działalności całej instytucyj, jako to: uchwalenie budżetu, zarządzania majątkiem, udzielania dyrektyw dy-



rektorowi, otrzymywania jego statych sprawozdań itd.

Politykę ubezpieczeniową zastrzeżono specjalnie dla władz autonomicznych, a mianowicie dla komisyj świadczeniowych, względnie rentowych, pozostawiając dyrekcjom udzielanie świadczeń w wypadkach niebudzących wątpliwości, w ramach dyrektyw, uchwalanych przez komisje.

Koncepcja, przyjęta w dekreście, pozwala ponadto odegrać właściwą rolę czynnikom fachowym, jak np. lekarzom (w Kasach Chorych), matematykom (w zakładach ubezpieczenia długoterminowego).

Doniosłem jest stworzenie przez dekret możliwości skoordynowania z jednej strony działalności nadzorczej Ministerstwa pracy i Państwowej Służby Zdrowia, z drugiej zaś instytucyj ubezpieczeń społecznych i samorządu terytorjalnego w zakresie lecznictwa, a zwłaszcza profilaktyki. Nadto wprowadzono do dekretu pewne postanowienia ramowe.

Ministerstwo jest obecnie zajęte czynnościami przygotowawczymi do pierwszych zarządzeń reorganizacyjnych w zakresie ubezpieczenia chorobowego. Prace te potrwać za-

pewne kilka miesięcy, gdyż prowadzone są z całą ostrożnością i skrupulatnością, aby zamierzona akcja w niczem nie zakłóciła normalnego funkcjonowania ubezpieczeń.

Reorganizacja instytucyj ubezpieczeń społecznych będzie przeprowadzona stopniowo, poszczególnymi okręgami, przy czem w odniesieniu do ubezpieczeń długoterminowych następować będzie w zależności od jej postępów na terenie Kas Chorych.

Min. Hubicki wyraził w końcu głębokie przeświadczenie, że akcja, podjęta na mocy omawianego rozporządzenia, nie tylko usprawni działalność instytucyj ubezpieczeniowych, ale, co ważniejsze, stworzy realne możliwości ponownego powołania czynników samorządowego do tych instytucyj, których kierownictwo obecnie spoczywa w ręku komisarzy rządowych. Cała ta akcja przyczyni się do utrwalenia wewnętrznych stosunków w tych instytucjach pomiędzy poszczególnymi ich organami oraz stworzy dobrze funkcjonujące instytucje ubezpieczeń społecznych, mogące w całej pełni sprostać istotnym potrzebom rzesz ubezpieczonych.

Wielki mąż stanu Grecji w gościnie na ziemi polskiej.

Venizelos i jego rola w odrodzeniu Grecji.

(—) Do stolicy Polski przybywa premier grecki Venizelos, jeden z najznakomitszych współczesnych mężów stanu, polityk, który i przed wybuchem wojny światowej i następnie w czasie rokowań pokojowych, oraz w układzie powojennych stosunków politycznych na Bałkanie w wielu wypadkach odegrał rolę decydującą.

Venizelos rozpoczął swą karierę jako adwokat zrazu drobnych spraw prywatnych, a wkrótce jako obrońca uciskanych swych rodaków na Krecie i rzecznik wyzwolenia w tej ziemi z pod jarzma tureckiego. Kiedy po wojnie z Turcją, a następnie z Bułgarią, traktat bukareszteński przyznał Grecji Kretę, Venizelos wyczuwając arkana dyplomacji europejskiej bystrem spojrzeniem w przyszłość, dostrzegł, iż gwarancją niepodległości jego bliższej ojczyzny i szczęście Grecji leży w oparciu się o mocarstwa zachodnie, o Francję i Anglię — wbrew dążeniom króla Jerzego, który ciążył z racji swego pochodzenia ku państwu centralnym. W tym celu Venizelos

wymógł na królu Konstantynie, następcy zamordowanego w Salonikach króla Jerzego, powierzenie organizacji armji — francuskiej misji wojskowej, floty zaś — Anglikom.

Wybuch wojny europejskiej nie zastał Grecji, dzięki przewidywaniom Venizelosa, nieprzygotowanej. Już w pierwszych dniach napaści Austrii na Serbję, Venizelos popieścił z deklaracją sympatji dla napastowanego kraju, a wkrótce zawiadomił państwa Ententy, iż, zachowując narazie neutralność, armja grecka weźmie udział po stronie państw zachodnich w operacjach wojennych na Bałkanach.

Jasno zarysowująca się politykę Venizelosa paraliżował król Konstanty i jego germanofilsko nastrojone otoczenie. To też, gdy w 1915 roku Venizelos zażądał wysłania floty greckiej na pomoc Entencie, król sprzeciwił się temu i spowodował dymisję Venizelosa.

Upór króla Konstantyna wyrządził Grecji wiele krzywdy i zaciążył niepomysłnie na przyszłych losach tego kraju. Państwa koo-

WIELKA Inwentarza WYSPRZEDAŻ TRYKOTAZY

u Firmy „OLKA” RYNEK 35.

Swetry, kamizelki, pullovery, ciepła bielizna, szale, czapki i t. p. artykuły z najprzedniejszych gatunków wełny — dla Pań, Panów i dzieci po cenach od 20 — 50% poniżej cen fabrycznych. —

licyjne zażądały zdemobilizowania armji greckiej, obsadziły port Pyreus i poddały swej kontroli poczty i telegraf, a w końcu, w maju 1917 r., zajęły zbrojnie Ateny i zmusiły króla Konstantyna do abdykacji i przekazania władzy następcy tronu, Aleksandrowi.



PREMIER GRECKI VENIZELOS.

Venizelos, który w porozumieniu z admirałem Konduriotisem utworzył rząd prowizoryczny w Salonikach, w triumfie powrócił do stolicy i od czerwca 1917 r. do listopada sprawował dyktatorskie rządy.

Niestety, błędy polityki dworu królewskiego zaczęły się mścić na losach państwa. W kraju jętrzone przeciw Venizelosowi, w armji podkopywano jego powagę, w dyplomacji paraliżowano jego wpływy, a pochód armji greckiej w głąb Anatolji zaszachowano intrygami i zamachem na życie Venizelosa, który, na szczęście, został wykryty i ndaremniiony.

Venizelos usunął się od władzy i wyjechał z ojczyzny. Tymczasem państwo wpadło w trudności finansowe, kraj dotknęła klęska spadku waluty, władza królewska straciła ostatecznie swoje obronne pozycje w narodzie. —

Nastąpiło obalenie króla i wezwanie Venizelosa do powrotu do ojczyzny.

Przenikliwy mąż stanu odmówił prośbom swych zwolenników wobec niezgody wśród wybitnych przedstawicieli myśli politycznej w kraju. Dopiero po przeprowadzeniu nowych wyborów w grudniu 1923 r. i po wezwaniu króla do opuszczenia kraju, Venizelos powrócił do Grecji, by znowu stanąć na czele rządu. Niestety, znowu nienadługo! Wygórowane ambicje stronnictw, rozdziewek pomiędzy nimi a społeczeństwem, nie dawały Venizelosowi wolnej ręki. Postanowił więc raz jeszcze pozostawić kraj jego własnym losom i wyjechał zagranicę.

Dopiero wówczas w społeczeństwie odczułto jego brak. Nowy rząd, objawszy ster władzy w marcu 1924 r., przeprowadził w kwietniu plebiscyt, w którym 750.000 Greków wypowiedziało się za republikańskim ustrojem przeciwko 350.000. Zmiana ustroju państwowego i objęcie władzy prezydenta przez przyjąciela Venizelosa, adm. Konduriotisa, nie dały jednak uspokojenia Grecji. Rok 1926 przyniósł krajowi temu dyktaturę wojskową Pangalosa, która przetrwała do kwietnia 1927 r. Pangalos, postawiony przed trybunał stanu, zastąpiony został przez nowego prezydenta Zaimisa, co zdecydowało o ponownym powrocie Venizelosa do kraju i objęciu przez niego władzy, jako jedyne go dziś w Grecji wpływowego prezesa Rady ministrów, obdarzonego nieograniczonem zaufaniem i szerokimi pełnomocnictwami.

Mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego, które dotyka Grecję wraz z całym światem, Venizelos zdołał doprowadzić skłócone stosunki wewnętrzne do niezbędnej harmonji uporządkował finanse państwowe i w dążeniu do pokojowej współpracy z narodami wystąpił ostatnio z doniosłą konferencją przedstawicieli narodów bałkańskich, która kładzie nowe podwaliny pod wymanewrowanie się państw bałkańskich z pod ciężką nad nimi przewagą obcych wpływów.

Służąc idei pokojowej równowagi w świecie, Venizelos szuka dróg zbliżenia z innymi państwami — nawet oddalonymi od Grecji, jak Polska — aby w wielkiej rodzinie ludów kuć ideały lepszego jutra w słońcu wolności i sprawiedliwości.

nie zrealizować: sztucznie stwarzać żywe istoty.

— Daleko nam jeszcze do chwili, w której będziemy mogli produkować sztucznie koty, psy i konie, w olbrzymich fabrykach i serjowo, jak Ford samochody — mówi profesor Herrera do słuchaczy w sali Instytutu biologicznego przedstawicieli paryskiej elity intelektualnej. — (Nie zapomnijmy jednakże, że radio i telewizje uważano jeszcze prawie że wczoraj za utopję), a dziś wynalazki te oddają ogromne usługi i zapewniają byt tysiącom ludzi. Jak każda wielka tajemnica bytu, była też i moja idea dotychczas monoplemem literatów. Udało mi się jednak, po wielu latach pracy, wrócić ją żywiołowi do którego należy: nauce.

— By stworzyć sztucznie życie — wyjaśniał profesor Herrera obecnym — trzeba poprostu znaleźć formułę chemiczną życia, podobnie, jak trzeba znać formułę chemiczną tlenu, by stworzyć tlen. Zupełnie przypadkowo udało mi się zestawić receptę chemicznych składników, których synteza daje prymityw energii życiowej, a więc życie w jego najprymitywniejszych objawach.

— Przygotowuje się mianowicie: dwa roztwory w sposób następujący: roztwór A.: gazoliny 100 centymetrów kubicznych; oliwy z oliwek 50 cent. kub. Roztwór B.: solanki żrącej w gałkach 14 gramów; wody wrzącej 100 cent. kub.; rhodaminu (albo czerni do farbowania mydła) 1 gram. Solankę rozpuszcza się we wrzącej wodzie i zabarwia po ostygnięciu. Skoro teraz do roztworu A (najlepiej w talerzyku) dodamy kilka kropel roztworu B. wystarczy uzbroić się w zwykły mikroskop, by móc śledzić dramatyczne sceny z życia istot, które nazwałem Colpoidami, czyli zlepkami!

— Obserwujemy mianowicie pod mikroskopem, jak gałeczki solanki po rozpuszczeniu się, przybierają robaczkowe kształty, wykonywujące gorączkowe ruchy. Jużto wirowe. Jużto taneczne. Ruchy te zaniemiają się niebawem w aktywność. Już wyraźnie zrównoważona, przeczem Colpoidy łączą się po dwa. Po raz pierwszy jesteśmy świadkami dramatu: dwa Colpoidy, w sadystrycznym akcie, zaczynają się wchłaniać. Jeden wysysa się w drugiego, przeczem jeden stale dominiuje. Gdy drugi już jest prawie wchłonięty,

Przed sesją Ligi Narodów.



(K. D.) W kołach politycznych Europy mówią, że Niemcy zrezygnują z przypadającego im kolejno przewodnictwa na nadchodzącej styczniowej sesji Ligi Narodów ze względu na poruszenie sprawy rzekomego terroru polskiego w stosunku do mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. W takim razie obejmie przewodnictwo sesji, angielski minister Henderson (nasza rycina).

Człowiek, który stwarza sztucznie żywe istoty.

Paryskie sensacje meksykańskiego profesora biologji. --- Recepta na życie. --- Colpoidy czyli „zlepki“. --- Instynkt samozachowawczy jest prądem elektrycznym. --- Fantastyczne horoskopy.

Paryż, w grudniu.

Plaga redakcyj dzienników paryskich są rozmaicie ludzie, którzy pragną za wszelką cenę zainteresować sobą publiczność. Manja-cy ci nawiedzają nalogowo pisma i proszą, by zamieścić ich fotografie. Tytułem legitymacji, podają ciekawe i oryginalne referencje. Jeden np. przedkłada patent, że jest najgrubszym człowiekiem na świecie i świadectwa należycie zlegalizowane, że przyszedł do Paryża piechotą z Lizbony. Inny twierdzi, że mimo przerażająco chudy wygląd, jest najsiłniejszym człowiekiem na kuli ziemskiej, a w dowód swej siły, podnosi jedną rękę, jak piórko, redaktora razem z krzesłem w górę, przetrzymując go w tej pozycji przez kilka minut.

Rozumie się, że profesor Herrera, który

wykłada nauki biologiczne w Meksyku, nie usiłował nawiązać kontaktu z publicznością paryską w wyżej opisany sposób. Postąpił on delikatniej: zwrócił się do p. Lorulot, dyrektora pisma „l'Idée Libre“, z prośbą, by mu zrobił reklamę w sferach naukowych i dziennikarskich, gdyż zamierza na specjalnym seansie zaprezentować przedstawicielom świata naukowego i prasy, swój epokowy sposób stwarzania sztucznie żywych istot.

Pan Lorulot, który był przyzwyczajony do różnych sensacyj, ale co najwyżej w postaci ludzi grubych, chodzących piechotą z Lizbony do Paryża, zdebiał. Profesor Herrera bowiem mówił o swoim wstrząsającym wynalazku z takim spokojem, jak gdyby tu chodziło o jakiś drobiazg, a nie o urzeczywistnienie idei, którą ludzkość od wieków prag-

trzymała bukiet z białych gardenij i świeżych konwali.

Samego Al Capone'a na ślubie oficjalnie nie było, gdyż właśnie jeden z sądów chicagowski chciał go widzieć w pewnej ważnej sprawie, lecz on wolał nie stawić się na weselnie. Powiadają jednak, że zjawiał się w kościele „incognito” w otoczeniu swej gwardji, której, znajdujący się w pogotowiu, detektywi nie tknęli, choć snuli się pomiędzy publicznością. Podczas gdy znakomity tenor śpiewał „Veni Creator”, policjanci przeszukiwali kieszenie obecnych i pięciu osobom odebrali rewolwery...

Rolę staroścy odgrywał jego brat Ralf Capone, natomiast małżonka wielkiego bandyty i żona Ralfa były starościami, obie uderzająco piękne i wspaniale ubrane. Zbytek w urządzeniu ślubu był tak wielki, że zwyczajowo baldachim z kwiatów i czerwony dywan pluszowy, ciągnęły się daleko poza kościół na ulicę.

Wszyscy uczestnicy wprawdzie drżeli, ażeby jakie niespodziewane zdarzenie nie zamieniło ślubu w masakrę, ale wszystko odbyło się spokojnie i sielankowo. Pannę młodą powracającą od ołtarza, zasypano ziarnkami ryżu, co ma symbolizować życzenia dostatku i liczego potomstwa.

Sprawy kolejarzy.

Zjazd okręgowy Sekcji strażników blokowych we Lwowie.

(s) Onegdaj odbył się Zjazd okręgowy sekcji strażników blokowych, kasowych, zaporowych, obchodowych torowych i pracowników sekcyjnych.

Na zjazd przybyli delegaci poszczególnych Oddziałów Okręgu lwowskiego — w liczbie 56. Na przewodniczącego wybrano Bawolskiego (Lwów), na sekretarza Miniowa (Przemyśl). Po sprawozdaniu przewodniczącego Seniowa z działalności Sekcji i posiedzenia Centralnej sekcji w Warszawie, udzielono głosu wiceprez Okręgu lwowskiego Ziemińskiego, który w treściwym referacie przedstawił sytuację służby drogowej, jak również dotychczasowe wystąpienia Wydz. wyk. do Min. Komun. Po żywej dyskusji, w której zabierali głos Miniow, Kargol, Malinowski, Pyrych, Junikiewicz i w. i., uchwalono następującą rezolucję, zawierającą żądania:

- 1) usunięcia art. 103 ustawy uposażeniowej,
- 2) przywrócenia pełnych dni pracy w miesiącu pracownikom stałodziennie - płatnym,
- 3) usunięcia wszystkich emerytów przyjętych ponownie do służby, a mających już przyznany wymiar emerytury, natomiast obciążenie wolnych miejsc pracownikami stałymi nieetatowymi i kandydatami na pracowników etatowych na dane stanowiska,
- 4) prze-zaregowania wszystkich pracowników sezonowych, którzy mają pełny rok nieprzerwalnej służby pracownikami próbnymi, a następnie zamianowanie pracowników próbnych pracownikami stałymi,
- 5) usunięcia z prasy sił żeńskich, które są na utrzymaniu swych mężów (obsługa zapór drogowych),
- 6) zrealizowania postulatów, które były uchwalane na Zjeździe w dniu 2 kwietnia br. w Warszawie i dotychczas niezrealizowane,
- 7) przeszerogowania drożników przystankowych, kasowych i odstępowych blokowych z grupy XIII. do XII-ej i zmianę tytułu z „drożnika” na „zawiadowcę przystanku”, lub „bileter przestankowy”,
- 8) ryczałtowego wynagrodzenia za sprzedaż biletów w wysokości 15 zł. miesięcznie, jak również przyznania ryczałtu kancelaryjnego,
- 9) etatowania wszystkich kandydatów, pełniących stałą służbę na systemizowanych stanowiskach,
- 10) przeszerogowania torowych z grupy XI-ej do X-ej, 11) przyznania urlopów w większych wymiarach na równi ze zwrotniczymi i blokowymi,
- 12) zezwolenia na kupno po 20 podkładów rocznie dla własnej potrzeby,
- 13) przyznania wszystkim drożnikom kożuchów za zapłatą 25 proc. wartości,
- 14) przyznania wszystkim drożnikom letnich ubrań.

Wprowadzenie jednolitych, przepisów sygnalizacyjnych na kolejach.

Minister komunikacji wydał rozporządzenie, na podstawie którego wprowadzone zostały na kolejach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej jednolite przepisy sygnalizacyjne.

Z chwilą wejścia w życie tych przepisów straciły automatycznie moc obowiązującą przepisy sygnalizacyjne b. państw zaborczych, stosowane dotychczas w poszczególnych dzielnicach państwa.

Ostateczny termin przystosowania autobusów do obowiązujących przepisów.

Z dniem 31 grudnia br. upływa ostateczny termin przystosowania wszystkich autobusów międzymiastowych do wymagań przepisów rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 roku. Przepisy te weszły już w życie w dniu 31 sierpnia br., jednak naskutek starań przedsiębiorców autobusowych obowiązek ich wykonania przedłużony został do powyższego terminu.

W myśl tych przepisów autobusy muszą być zaopatrzone w szereg urządzeń jak: apteczkę według typu, ustalonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych, gaśnicę, alarmowe urządzenia dzwonekowe, umożliwiające podróżnym dawanie sygnałów kierowcy, strzałki kierunkowe, oświetlane w nocy itd. Ponadto przepisy normują szczegółowo wygląd i rozmiary karoserji, obraz objętość pasażerską autobusu.

Ministerstwo robót publicznych zawiadomiło Związek związków właścicieli autobusów, że względem przedsiębiorców, którzy nie zarejestrują swych wozów do dnia 31 bm., nie będą stosowane, na wypadek ewentualnych niedokładności w urządzeniu autobusów, żadne ulgi.

Gwiazdka Koła „Rodziny Policyjnej” w Przemyślu.

Dzięki niestrudzonej pracy prezesowej Koła Rodziny Policyjnej w Przemyślu p. komis. Olenkiewiczowej, oraz znacznemu poparciu sfer obywatelskich, a w szczególności dyrektora Kasy Komunalnej miasta Przemyśla, p. Praczyńskiego, odbyła się dorocznym zwyczajem dnia 21 grudnia br. w sali szkolnej Komisariatu P. P. w Przemyślu, podniosła uroczystość, Gwiazdki dla dzieci policjantów.

Do licznie zebranej przy choince dziatwy, przemówił okolicznościowo kier. Komis. P. P. p. asp. Skwarecki, poczem odbyły się deklaracje a następnie zebrana dziatwa odpiewała przy choince kolendy. Po odpiewaniu kolend dziatwa otrzymała pakunki ze słodyczami a nadto rozdano starszym dzieciom puszki oszczędnościowe Komunalnej Kasy miasta Przemyśla wraz z książeczkami i wkładem 7-miu złotych.

Prócz pakunków, dziatwa otrzymała ciepły podwieczorek poczem zabawiła się czas dłuższy, śpiewając kolendy.

Wyaśnienia prawne.

Czy najbliższa rodzina osoby ubezpieczonej na wypadek choroby ma prawo korzystania ze świadczeń Kasy Chorych?

W myśl art. 33 ustawy z 1900 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby współmałżonek osoby ubezpieczonej na wypadek choroby np. żona buchaltera, pracującego w instytucji X, i inni najbliżsi krewni mają prawo korzystania ze świadczeń Kasy Chorych o ile: 1) mieszkają razem z ubezpieczonym, 2) utrzymywani są wyłącznie z jego zarobku i 3) nie podlegają sami obowiązkowi ubezpieczenia. Brzmienie przepisów powyższych jest najzupełniej wyraźne, a jednak w praktyce kasowej wynikają częste spory przy interpreta-

Od 50 lat istniejący najtańszy
ZAKŁAD POGRZEBOWY

STANISŁAWA ZDON

we Lwowie, — ul. ORMIANSKA 18.
telef. 46-24, 57-00.

Urządza pogrzeby sumiennie i punktualnie, oraz ekshumacje i wywozy zwłok. Trumny własnego wyrobu.

UWAGA: Karawany na gumach i elektryką oświetlone. 6289

cji cytowanego artykułu. Zarządy Kas Chorych odmawiają np. często żonie ubezpieczonego prawa do świadczeń kasy, opierając się na fakcie, iż ubezpieczony czerpie swój dochód z innego źródła, niepodlegającego ubezpieczeniu, np. prócz stanowiska lekarza w szpitalu przyjmuje u siebie prywatnie chorych.

Taka interpretacja postanowień ustawy jest dowolna i w drodze odwołania do okręgowego urzędu ubezpieczeń, ewentualnie później do Głównego Urzędu Ubezpieczeń można uzyskać należytą obronę praw, nabytych z mocy ustawy.

Zaznaczyć należy, iż w razie nieprzychylniej decyzji w tego rodzaju sprawie ze strony Głównego Urzędu Ubezpieczeń decyzję tej instancji zaskarżyć można do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Wiek a zdolności.

Bardzo ciekawym zagadnieniem jest ustalenie stosunku twórczości do stosunku wieku.

W ostatnich czasach w kierunku tym przeprowadzono szereg ścisłych i szczegółowych badań, na podstawie których da się mniej — więcej ustalić, że okres największej i najwydatniejszej twórczości przypada między 40 a 50 rokiem życia.

W okresie tym powstały największe arcydzieła literackie, najgenialniejsze rzeźby, obrazy, najwspanialsze utwory muzyczne, przy czem zaznaczyć należy, że jeśli chodzi o literaturę, to najpiękniejsze rzeczy powstały w 47 roku życia piszących.

Między rokiem 40 a 50 fizycy i chemicy dokonali największych odkryć, 47-my rok życia jest najwspanialszym w życiu podróżników i wodzów, 48-my w życiu aktorów, w 51-szym najlepiej pracują moralisci, w 52-gim lekarze i politycy, w 54-tym filozofowie, w 56-tym matematycy, w 57-ym historycy, a w 58-ym wreszcie adwokaci i prawnicy.

Nie znaczy to jednak aby i w innych okresach życia umysł ludzki nie mógł być genialny, jednakże statystycznie są to wypadki rzadsze. I tak Chopin, Słowacki, Leonard, Musset, Rafael i Bellini nie dożyli tego wieku. Twórcą teorii atomowej Demokryt żył przeszło sto lat. Ksenofont dożył roku 90-go a Sofokles napisał „Edyp z Kolonos” w 80-tym roku życia.

Najsłynniejszy doża wenecki Henryk Dandolo w 94-tym roku życia, mimo całkowitej ślepoty, poprowadził czwarłą krucjatę na zdobycie Konstantynopola.

Słynny historyk Franc. Ioinville rozpoczął pisanie swoich pamiętników w 81-ym roku życia, Michał Anioł dopiero w 90-ym roku opracował projekt bazyliki św. Piotra, a Tycjan w 99-tym roku życia jeszcze malował.

Wolter umarł w 84-tym roku życia i to wskutek nieszcześliwego wypadku. Crebillon dożył również lat 89-u, a odkrywca ogniwa elektrycznego Volta, zakończył życie w 82-im roku.

Verdi pisał swego „Otella” w 74-m a „Falstaffa” w 80-ym roku życia. Nie mniejszą długowiecznością cieszyli się Wiktor Hugo, Berbey d'Aureville, ministr Fryderyk i wielu innych.

Bardzo oryginalnie obchodził 90-tą rocznicę urodzin Jerzy Samuel Cox, który tego dnia zadebiutował jako pilot lotniczy.

Barre, papież Leon XIII, Goethe, Glad-

Już wkrótce zachwycą wszystkich miłośników kina artyści:

MARJA MALICKA **WITOLD CONTI**
KAZIMIERZ KRUKOWSKI, ADOLF DYMSZA

w najnowszym przeboju filmowym „Janko muzykant”. Film pełen humoru, — sentymentu i dowcipu. 50671

stone, Mansoni, Edison, Tolstoj, Krüger, są genjuszami starości, którzy do ostatniej chwili życia, zachowali tężyźnię umysłu.

Mówiąc o genjuszach starości należy jeszcze wymienić Battona, Newtona, Halleya, Fontenella, Humbolda, Herschella i wreszcie Bousueta.

Dodać należy, że większość z wymienionych osobistości nie uważała starości za jakiś okres schyłku, czy zamierania życia. Przeciwnie, twierdzą one, że nie tak nie wpływa na jasność umysłu, szerokie spojrzenie na świat, jego zagadnienia, jak starość.

Udaremniona ucieczka sabotażysty z więzienia sądowego przy ulicy Batorego.

(d.) Od kilku tygodni w więzieniu sądowym przy ul. Batorego przebywa niejaki O-stap Konowalec, młody rolnik, pozostający pod zarzutem współdziałania w jesiennych sabotażach ukraińskich. Osadzony on był w jednej celi, znajdującej się na pierwszym piętrze.

W ciągu ostatnich kilku dni Konowalec przygotowywał się do ucieczki z więzienia. Przy pomocy łyżki drażył otwór pod oknem w murze szerokim na 1 metr i pracę swą ponaśl tak daleko, że pozostała mu już do wy-

dobycia tylko jedna cegła. Cegłę tę miał zamiar usunąć w odpowiedniej chwili i tym otworem wydostać się na zewnątrz.

Ubiegłej nocy, gdy Konowalec rozpoczął usuwanie ostatniej cegły, przechodzący pod więzieniem funkcjonariusz sądowy zauważył, że z zewnętrznej ściany sypie się tynk, wobec czego zaalarmował straż więzienną.

Straż więzienna przeszkodziła ucieczce. — Konowalec osadzony został obecnie w celi na II. piętrze.

Z SALI SĄDOWEJ.**Echa sfingowanego napadu rabunkowego Dwóch zasądzono, a trzeci zbiegł do Francji.**

(K. D.) 21-letni Jan Balcar (ul. Kurkowa 1. 6) od sierpnia br. zajęty był w charakterze kolportera i inkasenta w tut. „Ruchu”. Z początku sprawował się dobrze. Po kilku jednak tygodniach z zainkasowanych pieniędzy począł przywłaszczać sobie znaczniejsze kwoty. Gdy manipulacje jego wyszły na jaw, zlecono inkasentowi Janowi Popielarzowi kontrole nad czynnościami Balcara.

W dniach 12 i 13 października br. zainkasował Balcar 321 zł. Pieniądzy tych nie miał zamiaru zwrócić. Z drugiej strony obawiał się, by firma nie oddała go policji z kłopotu wyprawili go koledzy 21-letni Józef Szajda (ul. Halicka 7) i 22-letni Tadeusz Iwasiewicz (ul. Kurkowa 6), którzy poradzili Balcarowi urządzenie sfingowanego napadu rabunkowego. Balcar przystał na to. Wedle ustalonego planu przystąpiono do wspólnego działania. W dniu 13 października br. wieczorem Szajda i Iwasiewicz oczekiwali na Balcara w bramie realności 1. 6 przy ul. Zielonej.

Wszedł Balcar i podczas gdy Iwasiewicz stał na czatach — Szajda „odebrał” od Balcara 321 zł. i dla upozorowania napadu zranił go lekko nożem w plecy. Szajda i Iwa-

siewicz niby zbiegli, a Balcar narobił krzyku, że go obrabowano. Sprawą zajęła się policja, która ustaliła, że cały ów rabunek był fikcją. Aresztowani Balcar i Iwasiewicz przyznali się do winy i nadmienili, że jeszcze przedtem razem ze Szajdą namawiali Artura Schlarpa, inkasenta firmy „Branka”, by w chwili, gdy podejmię z banku kwotę 20 000 złotych, urządził przy ich pomocy sfingowany napad rabunkowy na swą osobę. Tymczasem Schlarp zawiódł.

Aresztowany Szajda zaprzeczył swej winie, utrzymując, że jako „detektyw” prywatny interesował się sprawą owych napadów tylko w tym celu, by je udaremnnić.

Prokuratura pociągnęła wszystkich trzech do odpowiedzialności karnej. Wypuszczeni na wolną stopę Szajda zbiegł do Francji. Balcar i Iwasiewicz stanęli wczoraj przed Trybunałem pod przewodnictwem nadr. Łyczkowskiego. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Balcara na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, a Iwasiewicza na 7 miesięcy.

Oskarżał prok. Ogonowski, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

Terminator zabójcą majstra.

(K. D.) Przed Trybunałem karnym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 17-letniemu Dawidowi Weckerowi, terminatorowi szwabskiemu z Krystynopola, oskarżonemu o zbrodniczo zabójstwo, popełnioną w dniu 12 września br. na osobie majstra szwabskiego Hercha Schiffenbauera

Sprawa wygląda następująco: Oskarżony Wecker terminował u Schiffenbauera i za naukę zapłacił mu 40 zł. Wydalony przez niego za jakąś kradzież zażądał zwrotu gotówki. Schiffenbauer zwrócił mu 20 zł., a resztę, tj. 20 zł. zatrzymał.

W dniu 12 września br. o godz. 8 wieczorem Schiffenbauer wyszedł z boźnicy na spacer. Wecker podszedł do niego z tyłu, porwał mu kapelusz i uciekł. Schiffenbauer, ścigając

go wpadł do mieszkania jego rodziców. Natknąwszy się na Weckera zażądał zwrotu kapelusza. Wecker oświadczył, że kapelusz odda, gdy mu Schiffenbauer zwróci 20 zł.

Na tem tle wywiązała się pomiędzy nimi sprzeczka. Wecker trzymając w ręku nóż i seyczoryk ugodził Schiffenbauera w brzuch i w pierś. Schiffenbauer począł uciekać, ale zbroczony krwią padł, a następnie przewieziony do szpitala w Sokalu zmarł na ropne zapalenie otrzewnej.

Weckera aresztowano. Bronił się tem, jakoby działał w umiesieniu, uderzony wpiery przez denata kilkakrotnie laską w głowę.

Matka i siostra Weckera potwierdziły tę obronę. Nuchim Happer zaś zeznał odmiennie, mianowicie, że denat bił laską, ale po

Najwyższa Nagroda PEWUKA w r. 1930

Pijcie znakomite

WINA krajowe

Największej Wytworni w Polsce

H. Makowskiego

w Kruszwicy. 6396

W elki Złoty Medal Państwowy.

lawce, a oskarżonego uderzyć nie mógł, bo był skrepowany przez matkę i siostrę osk Weckera.

Wczoraj bronił się Wecker podobnie jak w śledztwie.

Dla powołania nowych świadków rozprawę odroczone.

Szwagier denata usiłował na kurytarzu rzucić się na oskarżonego, co udaremnili posterunkowy.

Przewodniczył nadr. Łyczkowski, Oskarżał prok. Ogonowski. Poszkodowaną rodzinę zastępował adw. dr. Vogelfaenger, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

Komuniści demonstrowali na pogrzebie samobójcy.

(d.) Onegdaj donieśliśmy, że niejaki Tobiasz Wiener, bez zajęcia, liczący 17 lat, zamieszkały przy ul. Szumlańskich 1. 11 a, odebrał sobie życie przez powieszenie. Jak stwierdzono, Wiener zajmował w partii komunistycznej wybitne stanowisko i występował pod pseudonimem „Leszek”, w ostatnim jednak czasie usiłował wycofać się z partji, czemu towarzysze starali się wszelkimi sposobami czynić przeszkodę, wskutek czego Wiener popadł w depresję psychiczną i z powodu niemożności wycofania się z partji, pozbawił się życia.

Wczoraj przedpołudniem z kostnicy szpitala żydowskiego miał się odbyć pogrzeb Wienera. Ponieważ zwłoki jego nie były ubrane w rytualną koszulę pośmiertną, przeto pogrzeb odłożony został na dwie godziny później. Przed pogrzebem funkcjonariusze policjanci zauważyli w sieni posługacza, niosącego wieniec z szarfami czerwonemi o polskich i żydowskich napisach. Szarfy te zostały skonfiskowane.

Po załatwieniu formalności grupa komunistów wyniosła trumnę i pogrzeb ruszył na cmentarz żydowski. Za trumną szło około 50 komunistów, którzy na ul. Świętokrzyskiej zdjęli kapelusze i zaczęli śpiewać „między narodówkę”, wywołując oburzenie rodziny. W tej chwili wkroczyli funkcjonariusze policyjni i rozprószyli demonstrantów tak, że na cmentarz udała się jedynie rodzina i garstka znaiomych.

„Mam cię złodzieju”.

(K. D.) W dniu 26 września br. dozorca realności przy ul. Ormiańskiej Jan Wojtowicz — wracając z żoną z popołudniowej przechadzki — stwierdził brak kłódki w drzwiach swego mieszkania, a gdy wszedł do wnętrza, zastał tam niezanego osobnika, którego złapał za kark — wołając: „mam cie złodzieju”.

Nagle wyskoczył z piwnicy drugi jakiś osobnik i chcąc odbić intruza — dwukrotnie ugodził Wojtowicza nożem w plecy, poczem obaj nieznani zbiegli. Policja aresztowała

BAL PRASY

31. STYCZNIA 1931.

owych domniemyanych sprawców w osobach znanych złodziejasków Ludwika Budulaka i Karola Podsudka.

Wezorem odbyła się przeciw nim rozprawa. Dozorca Wojtowicz rozpoznał w Budulaku owego osobnika, którego chwycił w swym mieszkaniu na gorącym uczynku kradzieży. Nie miał natomiast pewności, czy Podsudek był tym, który zranił go nożem w plecy.

Sąd skazał Budulaka na 1 rok ciężkiego więzienia, a Podsudka z braku dowodów uniewinnił.

Przewodniczył nadr. Slezanowski, oskarżał prok Tournelle, bronił adw dr. Brüstiger.

Wydatki na zaopatrzenie i opiekę społeczną nad ofiarami wojny.

W preliminarzu budżetowym na rok 1931/32 przewidziana została na wydatki, związane z zaopatrzeniem i opieką społeczną nad inwalidami wojen., pozycja 164,237,004 zł.

Na renty inwalidów wojennych zaprojektowano sumę 133,100,000 zł., na renty inwalidów przewojennych 2,000,000 zł., na kapitalizację rent 3,000,000,000 zł., oraz 19,500,000 zł. na dodatki dla osób, pobierających zaopatrzenie na mocy ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 r. ze szczególnem uwzględnieniem ciężko poszkodowanych.

Urzędy dla spraw inwalidzkich kosztować będą w przyszłym roku 1,304,093 zł., leczenie oraz protezowanie inwalidów 3,604,800 zł., opieka nad inwalidami zaś 1,728,111 zł.

IDEALNA

PASTA DO ZĘBÓW

KREM PERŁOWY

IHNATOWICZ — LWÓW. 6467

Obrazki z Trzeciej Sekcji. ZNALEŻNE.

Ustawa nasza nie zapomina o wynagrodzeniu enót. Uczciwy znalazca ma prawo do sutedy nagrody w wysokości 10% wartości znalezionej przedmiotu. Zupelnie słusznie. Tylko sowita nagroda jest w stanie powstrzymać ludzi od przywłaszczenia sobie znalezionych rzeczy. Zwlaszcza w czasach dzisiejszych, które są tak ciężkie, że nasz największy fabrykant kapeluszy chodzi z gołą głową, wytwórca bielizny bez koszuli, a każdy szewc boso. Nie wspominając już o urzędnikach, z których każdy wygląda, jak fabrykant kapeluszy, bielizny i butów.

Nazwiska rzetelnych znalazców powinny być stale ogłaszane w dziennikach. Dla zachęcenia następnych. Z tego też powodu pozwolę sobie opisać ceremonję wreczenia nagrody t. zw. znaleźnego dwom uczciwom, panu Andrzejowi Laszkiewiczowi, lat 27 z Kieparowa i Józefowi Ostrowskiemu, 17-letniemu młodzieńcowi z ul. Chorążczyzny 1. 25. Obaj znaleźli w bramie przy ul. Szajnochy pakunek. Zawartość była skromna. Jakaś tania sukieniczka, białe płótno i klucz. Poczuli z ciekawości rozwijać papier, w który te skarby były owinięte. Do bramy wlaź także

posterunkowy. Ciekawie począł zaglądać do pakunka. Gdy mu Ostrowski i Laszkiewicz oświadczyli, że mieli zamiar zanieść te rzeczy na komisariat, aby tam zgłosić znalezienie — zaproponował im posterunkowy Póchlópek swe towarzystwo. I tak jest właśnie z tego komisariatu.

Komisarz Łukowski ucieszył się niezmiernie, że w jego rejonie zdarzył się fakt uczciwego znalezienia. Polecil natychmiast spisać do sądu wnioski na udzielenie nagrody. Obu szczęśliwych znalazców odesłał tam razem z wnioskami.

Dumnie stanęli obaj uczciwcy przed sędzią aresztanckim drem Rutką. Obaj dobrze znajomi tutejszego Sądu. Obaj karani już nieraz za kradzieże wspólnie popełniane...

Sędzia: Pakunek skradliście.. Czy przyznajecie się..

Ostrowski: Panie sędzio, dając słowo honoru i uczciwości, że pakuneczek znalazłem przy ul. Szajnochy. Mam na to wiarygodnego świadka, który przysięgnie, że ja szczerą prawdę panu radey mówię..

Sędzia: Jak się nazywa ten świadek i gdzie mieszka.. Was zatrzymam, a po świętach przesłucham świadka..

Ostrowski: Ja mego świadka mam tu w sądzie. To właśnie Laszkiewicz, który jest razem z mna, widział, że ja podniosłem ten pakiet z ziemi. On nie jest żaden mój krewny i jest wiarygodny jako świadek..

Laszkiewicz: Właśnie, że on szczerą prawdę mówi. Ja mogę mu poświadczyć. Gdyby nie ten posterunkowy, to bylibyśmy sami ten pakiet odnieśli na komisariat. Te szmatki nie warte nawet 5 zł. Na drugi raz nie podniosę z ziemi nie, choćby nawet prawdziwe złoto leżało. Panie sędzio, dziś wieczorem wilja, proszę mnie paścić do domu. Mnie wstyd, że bym za taki marny pakuneczek tu zmarnował święta.

Obu uczciwców ominęła sowita i zasłużona nagroda..

— Macie obaj po 14 dni aresztu — ogłasza sędzia..

— Panie radeo — oświadczenia chórem obaj oskarżeni: — My na wyrok przystajemy, ale proszę nam z laski swojej odroczyć karę. Dziś wilja. Dajemy słowo uczciwości, że zaraz po świętach sami tu przyjdziemy. Nie potrzeba nawet posyłać wezwania.

Sędzia dr. Rutka jest nieublagany. Kar z zasady nie odraża. Wie z doświadczenia, że srowadzić zasądzonemu na karę jest sztyfowa praca..

Bardzo smutnie maszerują obaj znalazcy do celu. Obliecają, że otrzymali więcej, o wiele więcej, niż 10 procent znaleźnego

ROFI.

Jak i kiedy powstały monety.

Przed tysiącami lat pieniądz — moneta nieznaną był ludzkości. Handel odbywał się na drodze wymiany produktu za produkt, towaru za towar. Stopniowo tylko poczęto ułatwiać sobie wymianę towarów, produktów zamianą za pewną ilość metalu. Pierwsze pieniądze, które się pojawiły w użyciu i obiegu dalekie jeszcze były pod względem swej formy od tego, co nazywamy monetą. Były to kawałki metalu, oceniane w swej wartości według ich wagi.

Dokładna data wejścia w użycie monet nie jest znana, ale rozpowszechniony pogląd przypisuje użycie monet Grekom, którzy bili je na 700 lat przed Chrystusem.

Po Grekach przyjęli sztukę bicia monet Rzymianie. W czasie wielkiej wędrówki ludów wybijano również monety, ale bardziej prymitywne niż rzymskie. W XII. wieku bito monety w Niemczech, przeważnie srebrne. Monety te były jednostronnie tylko wybijane tj. druga strona była gładka, bez cyfr, napisów i płaskorzeźb.

W połowie XIV. wieku bito już prawie wszędzie monety złote i srebrne obustronne. Pojawiły się guldeny złote, cekiny, grosze czeskie. W ciągu następnego stulecia technika mennictwa rozwinęła się i udoskonaliła znacznie a obieg monet złotych i srebrnych rozszerzył się we wszystkich krajach europejskich.

NOC SYLWESTROWĄ

najprzyjemniej spędzimy wszyscy w znanej restauracji **Róży Fliesserowej** przy ulicy Jagiellońskiej 11 która przygotowała moc przysmaków dla swoich gości. — Punkt zborny świata artyst. Tańce przy konc. radjowym. Lokal otwarty całą noc.

Kalendarzyk karnawałowy dla Lwowa.

(d.) Dla orientacji naszych Czytelników poniżej podajemy spis balów, redut i zabaw tanecznych, które odbędą się w okresie karnawału:

31 grudnia — Sylwester kostjumowo-maskowy w „Gwieździe“.

3 stycznia — Zabawa karnawałowa Związku Polskich Urzędniczek Państwowych w sali T. S. L. ul. Czarnieckiego 1. 1.

3 stycznia — Wieczór karnawałowy Kółka Dramatycznego M. Z. E. w salach Strzelnicy Miejskiej przy ul. Kurkowej.

3 stycznia — Zabawa karnawałowa Korpusu podoficerów 40 pp. w salach Kasyna Oficerskiego 40 pp. przy ul. Piotra i Pawła.

10 stycznia — Bal Maskowy Stowarzyszenia Niepełnosprawnych i Nieuleczalnie Chorym Żydom w salach „Jad Charuzim“ ul. Bernsteina 1. 11.

10 stycznia — Wieczór kostjumowo-maskowy z kotylnonem Koła T. S. L. im. Borelowskiego w salach Strzelnicy Miejskiej przy ulicy Kurkowej.

10 stycznia — Bal Bratniej Pomocy Wyz. Szkoły Handlu Zagranicznego w salach Kasyna i Koła liter-art.

10 stycznia: Bal „Rodziny Wojskowej“ w salach Kasyna oficerskiego 40 pp.

17 stycznia — Bal reprezentacyjny T. O. M. w salach Strzelnicy Miejskiej przy ul. Kurkowej.

17 stycznia — Bal Ormiański na dochód Zakładu im. dr. J. Torosiewicza w salach Kasyna i Koła liter-art.

21 stycznia — Bal Biblioteki słuchaczy w prawa w salach Kasyna i Koła liter-art.

24 stycznia — Bal reprezentacyjny L. O. P. P. w salach Kasyna i Koła liter-art.

31 stycznia, sobota — BAL PRASY — w salach Kasyna i Koła liter. . art.

4 lutego — Bal Dublańczyków w salach Kasyna i Koła liter-art.

7 lutego — Bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła liter-art. we własnych salach.

14 lutego — Bal Związku urzędników bankowych w salach Kasyna i Koła lit.-art.

Choroba prezydenta Brzozowskiego

Lwów. (PAT.) Wobec nieścisłych wiadomości, które ukazały się w prasie, o stanie zdrowia prezydenta miasta — lekarze ordynujący wydali następujący komunikat:

Prezydent miasta inż. Jan Brzozowski po powrocie z Magistratu do domu dnia 23 bm. doznał nagle około godz. 17-tej ataku bolesnej dusznicy. Zawezwani lekarze udzielili mu pierwszej pomocy. Wieczorem tego dnia pacjent był bardzo niespokojny, noc prawie bezsenna. Nad ranem 23 bm., około godz. 4-tej drugi atak dusznicy, który pomimo zastrzyknień trwał do godz. 8-ej, wywołując poważne zmiany w naczyniach wieńcowych serca i ciężkie zaburzenia w krążeniu krwi, przy znacznej zmianie w systemie nerwowym. Zawezwano natychmiast rodzinę do powrotu. Lekarze nie opuszczają łóża chorego. Dnie 24 bm. noc bezsenna, wystąpiła gorączka, stan groźny; dnia 25 bm. stan bardzo ciężki, gorączka 37,7, puls bardzo słabo napięty; o godz. 11-tej chory przyjął Św. Sakramenta. Dnia 26 bm. noc bezsenna, stan ciężki, gorączka utrzymuje się na dawnym poziomie. Dnia 17 i 28 bm. stan poważny, ze słabą tendencją ku poprawie. — Prof. dr. Roman Rencki, prof. dr. Jakób Rothfeld, pułk. dr. Bronisław Stronki, dr. Witold Łuczyński, dr. Henryk Pokrzywka.

DUBOIS I BAGIŃSKI WYPUSZCZENI NA WOLNOŚĆ.

Warszawa. (j. — telef.) obrońcy dwóch b. więźniów brzeskich, przebywających dotąd w więzieniu w Grójcu pod Warszawą pos. Dubois i p. Bagiński otrzymali zawiadomienie, że sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy sądzie apelacyjnym w Warszawie, p. Demant, powziął decyzję co do zmiany środka zapobiegawczego w stosunku do posła Dubois i p. Bagińskiego, przyczem areszt prewencyjny został zamieniony na kaucję dla pierwszego w wysokości 10 000 zł., a dla drugiego 5.000 zł.

Wczoraj w godzinach popołudniowych rodziny obydwu złożyły wymagane kaucje, wobec czego pos. Dubois i p. Bagiński opuścili więzienie wieczorem w Grójcu.

W ten sposób z pośród b. posłów osadzonych w swoim czasie w więzieniu brzeskim pozostają dotąd w więzieniach b. poseł Bałmaga, skazany wyrokiem sądu okr. w Radomiu na 3 lata więzienia, poseł Sawicki ze Str. Chłop., przebywający w więzieniu w Warszawie, b. poseł Kwiatkowski ze Stron. Narod., przebywający w więzieniu toruńskim, oraz część posłów ukraińskich.

MASZYŃKA DO PODWAJANIA DOLARÓW

Stryj. (PAT.) Onegdaj odbyła się przed sądem okręgowym w Stryju rozprawa przeciwko Stanisławowi Dąbrowskiemu ze Słobódki obok Stryja, o zbrodnię podstępnej kradzieży na szkodę Franciszka Drobnego z Antoniówki. Ubiegłego miesiąca zgłosił się oskarżony u Drobnego i przedstawiwszy mu się jako bogaty ziemianin, w toku rozmowy przekonał go, że jest w posiadaniu maszyny podwajającej włożone do niej banknoty pieniężne. Do tego celu Drobnym wręczył Dąbrowskiemu 170 dol. am., pozem Dąbrowski włożył rzekomo pieniądze do żelaznej kasetki, którą zamknął na klucz i zastrzegając poufność sprawy, oddał ją, przeczekał, że wkrótce powróci. Po upływie dłuższego czasu Drobnym kasetkę rozbił i znalazł w niej zwłoki papieru oraz dwa banknoty jednodolarowe. Sąd skazał St. Dąbrowskiego na 4 lata więzienia. Obrońca dr. Wandel zgłosił apelację.

WYPADEK ZNAKOMITEJ NARCIAKI.

Zakopane. (PAT.) Znakomita nasza narciarka, mistrzyni świata Bronisława Staszek-Polankowa, zwichnęła przed kilku dniami w czasie ćwiczeń prawą rękę, wskutek czego nie będzie mogła dłuższy czas brać udziału w zawodach narciarskich.

Marszałek Joffre umierający.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj o godz. 5 30 popołudniu marszałek Joffre stracił przytomność. Rozpoczęła się agonja. Stan zdrowia pogarszał się z godziny na godzinę, tak, że lekarze przepowiadali, iż marszałek Joffre nie dożyje północy. Późną nocą na twarzy marszałka dostrzegli lekarze skurecz, świadczący o rozpoczynającej się paralizie.

Pierwsza wiadomość o chorobie marsz. Joffra ukazała się w piątek. Biuletyn stwierdzał, że marsz. Joffre cierpiał od kilku miesięcy na rozszerzenie arterji dolnych kończyn, kaórchże nagłe powiększenie się wymagało natychmiastowej interwencji. Operacji dokonał prof. Leriche. Operacja ta została

dokonana jeszcze w dniu 19 grudnia. Marszałkowi odjęto wówczas nogę. Choroba rozpoczęła się jeszcze w lipcu, kiedy marszałek odczuł pierwsze symptomy. Ponieważ w sierpniu doznawał pewnych trudności w chodzeniu, wychodził z domu niezmiernie rzadko. W październiku cierpienia jego stały się tak dotkliwe, że lekarz przedsięwziął pierwszy zabieg chirurgiczny. Przez cały czas choroby zachowywano największą tajemnicę o stanie zdrowia marsz. Joffrea i ciężkiej operacji, którą przeżył. Tajemnica utrzymywana była tak ściśle, że nawet wysoko postawione osobistości urzędowe nie wiedziały nie w piątek o chorobie marsz. Joffrea.

Sytuacja gospodarcza w Polsce.

Ocena Instytutu Badania Kon'unktur Gospodarczych i Cen.

Warszawa (j. — telef.) Instytut badania kon'unktur gospodarczych i cen ocenia w następujący sposób obecną sytuację gospodarczą:

Przewidywane na miesiące zimowe zmniejszenie rozmiarów wytwórczości przemysłowej rozpoczęło się już w listopadzie. Obliczany z wyeliminowaniem sezonowości ogólny wskaźnik produkcji spadł w październiku do 105.9 w listopadzie. W grudniu nastąpiła dalsza redukcja wytwarzania, na co wskazuje pewien ponadsezonowy wzrost liczby bezrobotnych. Zmniejszenie zatrudnienia nastąpiło we wszystkich gałęziach związanych z ruchem budowlanym oraz w przemyśle włókienniczym. W innych gałęziach produkcja utrzymuje się na ogół na dotychczasowym poziomie.

Redukcja stanu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym, która się rozpoczęła w końcu października, okazała się konieczna z powodu niedostatecznego obrotu tkanin w sezonie jesiennym, znacznie niższego od przewidywanych obrotów. Zarówno przemysł, jak i handel włókienniczy liczyły na dalszy wzrost obrotów w sezonie jesiennym.

W związku z tem rozmiary produkcji tkanin były stosunkowo zwiększone poczynając od lipca. Zamiast jednak spodziewanego zwiększenia obrotów, nastąpiło ich zmniejszenie, które poza pewnymi posunięciami normalnej sezonowości obrotów pozostawało we wrześniu i październiku w związku z zaburzeniami w obrocie pieniężnym, później zaś było wynikiem powstrzymywania się ludności miast od dokonywania zakupów z powodu ogólnego skureczenia się obrotów i wzrostu bezrobocia oraz zmniejszenia się siły nabywczej ludności rolniczej, wywołanego dalszym spadkiem cen zbóż, a przedewszystkiem pogorszeniem się warunków i możliwości zbytu artykułów produkcji hodowlanej. Niedostateczne zapasy tkanin wiosennych i letnich na składach stworzyły jednak możli-

wość rozszerzenia produkcji na nadchodzący sezon wiosenny.

Położenie rolnictwa doznało dalszego zaostżenia. Przesilenie na rynkach zwierzęcych, a zwłaszcza trzody chlewnej, dotyka przedewszystkiem głównego źródła dochodów drobnego rolnictwa, które jak dotąd dzięki elastyczności pomocy i gospodarce częściowo naturalnej opierało się stosunkowo skuteczniej niż gospodarstwa folwarczne kryzysowi zbożowemu. Należy przypuszczać, że udział rolników w obrocie gospodarczym kraju został zredukowany na czas dłuższy. Pogorszenie się kon'unktury w rolnictwie pociągnęło za sobą zwiększenie się finansowych trudności rolników, a w konsekwencji wzrost protestów wekslowych.

W włókiennictwie pomimo znacznych trudności zbytu można dotychczas mówić co najwyżej o zatrzymaniu się dotychczasowej silnej poprawy wypłacalności.

Wkłady w bankach warszawskich i poznańskich wykazały w listopadzie dalszy spadek, który jest związany głównie z trudnościami finansowymi rolników. Spadek ten jednak był w listopadzie mniejszy niż w październiku. W bankach śląskich, łódzkich, krakowskich, lwowskich zauważono dalszy wzrost wkładów, nieco silniejszy w listopadzie niż w październiku, jak również silny wzrost wkładów w Kasach oszczędności. Nastąpiło to częściowo wskutek powrotu wkładów, wycofanych w poprzednich miesiącach. Pomimo spadku kursu banknotów dolarowych poniżej kursu dewizy dolarowej, rezerwy kruszcowo-walutowe Banku polskiego wykazały dalszy spadek, który się tłumaczy spłaceniem pewnych długów państwowych i bankowych w związku z nadejściem terminów płatności, częściowo zaś w związku ze ściąganiem należności przez banki francuskie wywołane częściowymi trudnościami na tamtejszym rynku pieniężnym.

Ograniczenie uprawnień kontrolnych Sejmu.

Dwa egzemplarze sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli.

Warszawa. (j. — telef.) Endecka „Gazeta Warszawska“ w artykule pt. „Tajna kontrola“ porusza sprawę ograniczenia uprawnień kontrolnych Sejmu. Twierdzi ona, że zasłó nowe zaostżenie w walce o kontrolę przez faktyczne wprowadzenie tajności. Najwyższa Izba Kontroli przesłała marszałkom Sejmu i Senatowi po jednym egzemplarzu sprawozdania z kontroli za rok 1929-30. Marszałkowie polecieli egzemplarze te wyłożyć w kancelariach do przeglądu dla tych posłów, którzy w tych warunkach zechcą owa sprawozdania studjować. Sprawozdanie to jest tak olbrzymie, że dla pobieżnego choćby przeczytania go potrzeba co najmniej 4 dni, a zatem, aby cała Izba zaznajomiła się z niem, potrzebaby równo pięciu lat. W ten sposób

formalnie i faktycznie ani Sejm, ani Senat nie otrzymał dotychczas sprawozdania z kontroli za rok 1929-30, a otrzymali je tylko marszałkowie obu Izb.

LITEWSKI MINISTER W WILNIE.

Wilno. (PAT.). Wczoraj wieczorem pociągiem via Dynaburg przez Łotwę przybył do Wilna litewski minister komunikacji Witold Wilejszys wraz z bratem swoim Janem, rejentem w Wilkomierzu i córką Walentyną na pogrzeb matki, która wczoraj wieczorem zmarła wskutek choroby serca. Minister litewski zamieszkał w domu matki

Wroga polityka czeska wobec Polski.

Wywóz nierogaczyny i bydła do Czechosłowacji zupełnie wstrzymany.

Warszawa. (j. telef.). „Ekspress Poranny“ występuje przeciwko polityce czechosłowackiej, która jest dla Polski wroga. Mianowicie w dniu 15 grudnia wygasł traktat handlowy czechosłowacko-węgierski z roku 1927, zawierający kilkadziesiąt stron zniżek celnych. Na mocy klauzuli największego uprzywilejowania korzystała z tych zniżek m. in. także Polska.

Obecnie wszystkie te zniżki, posiadające dla nas wielkie znaczenie, odpadły. Weszły w życie wysrubowane do maximum stawki celne, zwłaszcza na artykuły specjalnie nas obchodzące. Doszczętnie zahamowany został m. in. nasz wywóz nierogaczyny i bydła do Czechosłowacji, który stanowi około 40 procent całego naszego wywozu do tego kraju.

Chodzi tu o sumę bardzo poważną dla naszego bilansu handlowego. Wywóz nierogaczyny stanowił bowiem około 115 milionów złotych w roku 1929. Prócz tego również szereg innych artykułów nie będzie się mógł przedo-

stać przez czechosłowackie barjery celne, tak że

straty polskie na wypowiedzeniu traktatu czechosłowacko-węgierskiego oceniamy narazie na około 150 milionów zł. rocznie.

Czechosłowacja skorzystała na naszej wojnie celnej z Niemcami i wznagała import do Polski z roku na rok. Podczas gdy w roku 1926 eksportowała do Polski towarów za 77 milionów złotych, to w roku 1929 suma ta wynosiła 227 mil. zł., a więc trzy razy tyle.

Czesi przywożą do nas po większej części artykuły przez nas wyrabiane, jak galanterie, konfekcję, obuwie, porcelanę, szkło itd., a więc rzeczy nieraz szkodliwe. Z powodu konkurencji czeskiej wiele fabryk musiało zaprzestać pracy, co przyczyniło się do wzrostu bezrobocia. W tych warunkach, kiedy Czesi, którzy od lat na nas się bogacą, zamykają wszelkie nasze możliwości eksportowe, należałoby spodziewać się od rządu zajęcia energicznego stanowiska.

Falszywe pogłoski

o treści memorjału profesorów prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Warszawa. (j. — telef.) W kołach opozycyjnych pojawiła się pogłoska, jakoby profesorowie wydziału prawnego uniw. Jagiellońskiego wystosowali do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej list, dotyczący metod stosowanych we więzieniu brzeskim. Memorjał ten, według pogłosek, ma wręczyć Panu Prezydentowi prof. Krzyżanowski.

Krakowski „Czas“ zaprzecza tej pogłosce i stwierdza, że jest ona tendencyjnie fałszywa.

Jak się bowiem dowiaduje ze strony poinformowanej, wysłany został do kancelarii cywil-

nej prezydenta memorjał, podpisany przez grono profesorów wydziału prawnego uniw. Jagiellońskiego, ale

memorjał ten nie dotyczy ani sprawy uwięzienia posłów, ani wogóle żadnej aktualnej sprawy politycznej. Treść memorjału odnosi się do reformy konstytucyjnej i wyraża prośbę, aby Prezydent państwa raczył użyć swego wpływu w kierunku stworzenia w Polsce silnej władzy naczelnej przy równoczesnym zagwarantowaniu praworządności.

Zuchwały napad bandytów na bank w Kolonji.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w południe dokonano w Kolonji jednego z najzuchwalszych napadów rabunkowych, jakie znają kroniki policyjne. Na kasę depozytów jednego z największych niemieckich banków „Deutsche Bank- und Diskontogesellschaft“ wykonali zamach trzech młodych ludzi, którzy wtargnęli do lokalu kasy z rewolwerami w rękę

w chwili, gdy znajdowali się tam: kasjer, jeden z urzędników banku i jeden z klientów. Urzędnikowi udało się wybiec z lokalu, natomiast

kasjer i klient musieli na rozkaz bandytów podnieść ręce do góry.

Bandyci oddali kilka strzałów w stronę uciekającego urzędnika, na szczęście jednak nie trafili go. Gdy w kilka minut potem zjawiała się zaalarmowana policja, bandytów już w gmachu nie było. Zabrali oni całą zawartość kasy i zdołali zniknąć w aucie w tłumie ulicznym. Wczorajszy napad bandycki na bank jest szóstym z rzędu w ostatnim kwartale w Kolonji.

pewien młody człowiek, który oświadczył, że pragnie widzieć się z dyrektorem wydawnictwa Socorem.

Zaprowadzony do gabinetu, student wręczył dyrektorowi petycję i jednocześnie wyciągnął rewolwer. Secur spostrzegł jednakowoż ten ruch i domyślając się zamachu, podbił rękę studenta, który dał dwa strzały w powietrze. Podczas walki, jaka się wywiązała, dyrektor Socor uderzony został kolbą rewolweru w głowę. Napastnik został rozbity przez personal redakcyjny, który nadbiegł na huk strzałów.

Sprawca zamachu Duma Cresco, liczący lat 18. Zeznał on, że został wysłany przez jednego z przywódców ruchu antysemickiego, zwolennika prof. Cuzy, adwokata Lettera, który polecił mu dokonać zamachu na Socora. Nieprzejednanego przeciwnika profesora Cuzy.

PODRÓŻ KANCLERZA BRUENINGA.

Berlin. (PAT.). Zapowiedziana podróż kanclerza Rzeszy Brueninga na obszary niemieckich prowincji wschodnich rozpocznie się dnia 4 stycznia. W dniu tym kanclerz, który bawi obecnie na urlopie świątecznym w Schwarzwaldzie, powróci do Berlina, po czym niezwłocznie uda się w drogę. W podróży towarzyszyć mu będą min. Treviranus i Hirtrifer jako komisarz rządu Rzeszy i Prus dla prowincji wschodnich, prezydent Banku Rzeszy Luther, oraz dyrektor Tow. kolei niemieckich Dormueller.

Według komunikatu prasowego, kanclerz pragnie przedewszystkiem poinformować się na miejscu o sytuacji gospodarczej obszarów wschodnich. W czasie swoich podróży, jak zaznacza „Germania“, kanclerz nie pominie okazji, aby zapoznać się również z panującymi na pograniczu wschodniem stosunkami, o ile wehodzią one w zakres polityki zagranicznej. — Pierwszym etapem podróży kanclerza będą Prusy i marchje graniczne. W czasie wizyty w Prusach wschodnich kanclerz zwiedzi m. in. Tylż, Kluczborg, Elbląg, Wystruń i Kwidzyna.

W drodze powrotnej przez Pomorze polskie, kanclerz wraz z towarzyszącymi mu osobami wyjedzie następnie na zwiedzenie Śląska niemieckiego. Podczas podróży po Śląsku przewidywane jest przyjęcie w Opolu Gliwicach, Bytomiu, Raciborzu, Kłodzku i Wrocławiu.

W dniu 11 stycznia oczekiwany jest powrót kanclerza do Berlina.

ZMIANA ROZKŁADU JAZDY NA LINII STRYJ — ŁAWOCZNE.

Lwów. (PAT.) Dyrekcja okr. kolei państwowych we Lwowie komunikuje: Z dniem 1 stycznia 1931 r. zmienia się rozkład jazdy pociągu osobowego nr. 1711 na linii Stryj—Ławoczne w ten sposób, że pociąg ten będzie odjeżdżał ze Stryja o g. 9-ej, tj. o 40 minut wcześniej niż obecnie.

W miejsce pociągu nr. 1720 kursować będzie w niedzielę i święta w okresie od 4 stycznia do 30. marca 1931 z Ławoczne do Lwowa pociąg osobowy nr. 1726. odjazd z Ławoczne g. 16:57, przyjazd do Lwowa g. 20:10

RADJOWE KONCERTY MIĘDZYNA-RODOWE W STYCZNIU.

Warszawa. (PAT.). W najbliższym sezonie czeka radjosluchaczy polskich koncert, nadany w dniu 8 stycznia 1931 r. z Hamburga z udziałem znakomitego skrzypka niemieckiego, Jerzego Kulenkampfa, z towarzyszeniem doskonałej hamburskiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją znanego kapelmistrza Mueka. Dnia 9 stycznia, w piątek, radjostacja warszawska transmitować będzie koncert z Wiednia w wykonaniu znakomitej pary śpiewaków artystów opery wiedeńskiej: sopranistki Margit Schenker-Augerer oraz tenora Józefa Manowardy z towarzyszeniem orkiestry filharmonicznej wiedeńskiej pod dyr. znanego w całym świecie kompozytora i kapelmistrza Ryszarda Straussa. Dnia 16. stycznia transmitować będzie Polskie Radio do Węgier i Holandji: (Hilversum) koncert symfoniczny z udziałem znakomitego pianisty jugosłowiańskiego, Aleksandra Brailowskiego.

21 stycznia amatorów muzyki czeka senzacja nielada. Usłyszą bowiem z Londynu koncert z udziałem słynnej naszej rodaczki Wandy Landowskiej, odnowicielki gry na klawecynie. Akompaniować będzie orkiestra pod dyr. znanego kapelmistrza A. Ausermsta. Zwolenników muzyki wokalne ucieszy wiadomość o koncercie z udziałem doskonałego chóru morawskiego i kwartetu czeskiego. — Koncert ten nadany będzie z Czechosłowacji w końcu stycznia. Koncert sprzypka Stefana Fraenkla, rodaka naszego, cieszącego się wielkim powodzeniem w Niemczech, transmitowany będzie z Warszawy do Budape-

Kapral zastrzelił szeregowca.

WARSZAWA. (j. telef.) Z Łowicza donoszą, że w ubiegłą niedzielę odbywała się w jednej ze wsi okolicznych buczna zabawa, w której brali udział m. in. kapral 18 p. p. Modrzejewski i szeregowiec 10 p. p. Pietrzak. W pewnej chwili Modrzejewski zażądał od Pietrzaka, aby mu odstąpił tancerkę, jednak Pietrzak nie chciał się na to zgodzić

Modrzejewski wydał mu wówczas rozkaz, aby przestał tańczyć z dziewczyną, z którą on — kapral — chce tańczyć. Gdy i rozkaz nie odniósł skutku, Modrzejewski dobył rewolweru i cełnym strzałem w głowę położył Pietrzaka trupem na miejscu.

Modrzejewskiego aresztowano.

ZAMACH NA REDAKTORA DZIENNIKA „ADEVARUL“.

Bukareszt. (PAT.). Wczoraj popołudniu do redakcji dziennika „Adevarul“ przybył

sztu w piątek, 30 stycznia. Jedną z niezwykłych sensacyj muzycznych będzie niewątpliwie koncert z udziałem słynnego pianisty polskiego, Artura Rubinsteina, który trans-

mitować będzie 5 państw środkowej Europy: Niemcy, Czechy, Węgry, Jugosławia i Austria.

Pułaskiego. Poza tem na znaczku umieszczone będą flagi narodowe Polski i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Umieszczone zostaną również najważniejsze daty z życia gen. Pułaskiego, celem upamiętnienia jego czynów.

Po ohydny morderstwie w Zniesieniu.

A więc trzech domniemanych sprawców mordu uciekło ze Lwowa.

(d) W sprawie bestjałskiego morderstwa rabunkowego, dokonanego w Zniesieniu za rogiatka Zólkiewska, ofiara którego padły trzy osoby, a to: Regina Gruber, Feiga Hammerowa i Maks Hammer, dochodzenia policyjne są już ukończone, zaś odnośne akta zostały przekazane sędziemu śledczemu r. Witoszyńskiemu. Wstępne dochodzenia ustaliły, że morderstwo to było nadane przez jednego z robotników hutnictwa szklanej „Ceramika“ w Zniesieniu, który wobec służacej Gruberowej odgrywał rolę narzeczonego. Wykonawcami zaś byli dwaj jego towarzysze pracy. Wszyscy trzej po swoim czynie krwawym zniknęli bez śladu.

Policeja jednak ustaliła ich nazwiska i dokładne rysopisy, a pościg za nimi został zarządzony w całym państwie. Jest on bardzo trudny, gdyż sprawcy pochodzą z okolic Grodna, Pińska i Wilna. O ile ni zdołali oni wcześniej przejść przez Zbrucz do Rosji sowieckiej z pewnością będą ujęci i poniosą zasłużoną karę.

Wczoraj w południe władze śledcze postanowiły narazie nie ogłaszać żadnych dalszych szczegółów, ani nazwisk i rysopisów sprawców, wychodząc z tego założenia, że publikacja taka mogłaby przeszkodzić w ujęciu morderców.

Kalendarz ścienny na r. 1931 ukaże się w jutrzejszym numerze „Wiek Nowego“.

Komunistyczne demonstracje.

Warszawa. (j. telef.). Łódź była wczoraj widownią niewielkich demonstracji komunistycznych, zorganizowanych pod hasłem „Dnia głodnych“. Na kilku miejscach przy ul. Piotrkowskiej grupy wyrostków wybijały szyby w wystawach sklepowych. Kilku z półoręd awanturujących się wywrotowców aresztowano. O godz. 11 zrana usiłował poseł komunistyczny, Daniecki, urządzać wiec przed lokalem Funduszu bezrobocia, policja jednak rozprędziła zebranych i nie dopuściła do odbycia zebrania. Na przewodach elektrycznych przy ul. Piotrkowskiej zarzucono sztandar komunistyczny z napisami antypaństwowymi. Przez cały dzień wczorajszy komenda policji zarządziła stan ostrego pogotowia.

Demonstracje bezrobotnych w Drohobyczu

Drohobycz, w grudniu.

(hl.). Widownia ogromnych demonstracji bezrobotnych był onegdaj w godzinach przedpołudniowych Drohobycz. Robotnicy sezonowi, obecnie bez zajęcia, w liczbie ponad 300 zebrali się w Rynku i uformowawszy się w pochód, ruszyli ulicą Mickiewicza w kierunku budynku starostwa przy ul. Sienkiewicza. Do gmachu starostwa udała się wyłoniona delegacja, która przyjęta została przez pana starostę. Demonstrujący domagali się wypła-

cenia im doraźnego zasiłku pieniężnego. Zaznaczyć należy, że fundusz bezrobocia nie przewiduje żadnych zasiłków dla robotników sezonowych. Mimo tego starosta zapewnił delegatów, że petycję ich jaknajprzechylniej postara się rozpatrzyć, a o wyniku zawiadomi ich w najbliższych dniach. Po zakomunikowaniu powyższego oświadczenia czekającym na dole robotnikom, wszyscy rozeszli się w spokoju do domów.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) WYPADEK. Ulicą Ossolińskich przechodziła Zofia Gelehrter, zamieszkała przy ul. Jachowicza l. 20. Na chodniku obok rzeczywistości pod l. 1 Gelehrterowa upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania prawego przedramienia i potłuczenia głowy. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy.

(d) SREBRNE NACZYNIA. Jan Fedorowicz, zamieszkały przy ul. Zyblikiewicza l. 45, zawiadomił pierwszy Komisariat policyjny przy ul. Jabłonowskich, że niejaki E. Weinstock, zamieszkały w Warszawie przy ul. Złotej l. 32, przywłaszczył sobie większą ilość naczyń srebrnych, które otrzymał do sprzedaży komisowej. Szkoda wynosi 1300 zł.

(d) SŁUŻĄCA, KTÓRA ZAGINĘŁA. U Gedalego Rudzika, zamieszkałego przy ulicy Piłsudskiego l. 17, zajęta była służąca, Emilia Hejko. Ona to jeszcze dnia 26 bm. wyszła do miasta i do tej pory nie wróciła. Policja zarządziła za nią poszukiwania.

(d) WALKIEM PO GŁOWIE. Niedobrego męża ma niejaka Agnieszka Drag, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 33. Dziś ma jej, Jan, pobił ją dotkliwie walkiem po głowie tak, że straciła ona przytomność. Ponadto Drag odgrażał się żonie, że ją musi zamordować, to też sprawą tą zajęła się policja.

(d) WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Adolfa Mellera przy ul. Łyczakowskiej l. 165. Zabrali oni stamtąd wiele garderoby, bielizny, futro i biżuterję. Szkoda wynosi około 2500 zł.

(d) NAPAD NA ULICY. W rzeczywistości przy ul. Pohlauka l. 24 mieszka niejaki Adam Dąbrowski. Gdy wczynie rano Dąbrowski szedł do pracy, na ulicy Kochanowskiego napadł na niego bez najmniejszego powodu niejaki Kopezyński, zamieszkały w Pasiękach Halickich. Kopezyński trzonkiem noża zadał Dąbrowskiemu cztery rany na głowie, poczem zbiegł. Pogotowie ratunkowe udzieliło Dąbrowskiemu pierwszej pomocy.

(d) UCIECZKA UMYSŁOWO CHOREGO. Michał Święty, rolnik, zamieszkały w Kościelnikach koło Rudek, przywiózł do tułtejszego szpitala państwowego, niejakiemu Michałowi Kaczmarskiemu, umysłowo chorego. Tymczasem Kaczmarski zdołał zbiec z początkalni szpitalnej. Policja zarządziła za zbiegiem poszukiwania.

Śmiałe włamanie w Drohobyczu.

Z pracowni wynieśli maszynę do szycia i kilkanaście ubrań. Sprawcy ujęci.

Drohobycz, w grudniu.

(hl) Śmiałego włamania dokonano przed kilku dniami w Drohobyczu przy ulicy Stryjskiej. Mieści się tam pracownia krawiecka niejakiemu Paula Bleichera. Obok pracowni znajduje się mieszkanie prywatne, zajmowane przez Bleichera. Onegdaj w nocny jacyś sprawcy rozbili boczne drzwi ze strony podwórza i w ten sposób dostali się do wnętrza pracowni. Następnie poczęli plądrować, mirono że w sąsiednim pokoju spał Bleicher wraz z rodziną. Sprawcy zabrali kilka par gotowych ubrań męskich, garderobę damską i maszynę do szycia. Maszynę rozebrali na kilka części, poczem wszystko wynieśli na podwórze i załadowali na furę, którą przyjechali na miejsce czynu. Następnie niezauważeni przez nikogo odjechali w nieznanym kierunku.

zauważył splądrowane mieszkanie, wobec czego natychmiast zaalarmował władze policyjne, które przystąpiły do energicznych dochodzeń.

W wyniku dochodzeń wszyscy sprawcy śmiałego włamania niebawem znaleźli się w rękach sprawiedliwości. Okazali się nimi Tymko Motrycz, Kałyniak Michał i Kałyniak Paulina, wszyscy zamieszkałi we wsi powiatu drohobyckiego Wola Jakóbowa, gdzie zostali aresztowani.

W czasie rewizji znaleziono w stodole Kałyniaka ukrytą w słomie skradzioną maszynę do szycia, którą oddano właścicielowi, tak, że tenże ponosi jeszcze szkodę w wysokości około 2.000 zł.

Wszystkich troje aresztowanych oddano do dyspozycji sądu powiatowego w Drohobyczu.

Protest Amatorskiego Klubu Sportowego.

Warszawa. (j. telef.). W sprawie meczu o mistrzostwo Ligi między Lechją a A. K. S., rozegranego we Lwowie, a wygranego przez Lechję w stosunku 3:1, co zdecydowało o wejściu Lechji do Ligi, Amatorski Klub Sportowy założył protest. W proteście tym A. K. S. podnosi, że sędzia nie uznał aż czterech bramek zdobytych przez A. K. S. z niewiadomych powodów, a natomiast podyktował trzy rzuty karne, z tego dwa dla Lechji, również z nieznanych powodów.

SPRAWA BUDOWY POLITECHNIKI W KATOWICACH.

Warszawa. (j. telef.). Organizacje przemysłowe na Górnym Śląsku wystąpiły do Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie przyspieszenia realizacji planu założenia trzeciej wyższej uczelni technicznej w kraju. Jak wiadomo, nowa Politechnika zostałaby założona w Katowicach.

AMERYKAŃSKIE ZNACZKI POCZTOWE Z PODOBIZNĄ PUŁASKIEGO.

Warszawa. (j. telef.). Jak donoszą z Waszyngtonu, ogłoszono tam urzędowo, że w d. 16 stycznia przyszłego roku wydany zostanie specjalny znaczek pocztowy dla uczczenia bohatera polskiego i amerykańskiego, gen.

Kino „UCIECHA“
(asaż Mikolascha)
Sienkiewicza 6.

Dziś po raz pierwszy we Lwowie. gigantyczny przebój niemej produkcji w 12-tu wielk. akt. pt. **ZAGŁADA OD WSCHODU**
Mimo kolosalnych kosztów ceny nie podwyższone. 5 645

Straszna zemsta.

Zna omość na ulicy. -- Tragicznie zakończone odwiedziny.

Warszawa. (j. — telef.) Z Łodzi donoszą: Niejaki Roch Szymański, 43-letni robotnik, zamieszkały z żoną i dwojgiem dzieci przy ul. Przedzalanianej 42, zawarł znajomość na ulicy z pewną kobietą, która przedstawiła mu się jako Stanisława Góralska, młoda mężatka, za ledwie kilka miesięcy po ślubie.

Szymański starał się skłonić swą prawną znajomą do spotkania się z nim w bardziej intymnych warunkach, lecz ostatecznie wy mógł na niej jedynie przyrzeczenie, że odwiedzi go w jego mieszkaniu w godzinach wieczornych. Szymański przyrzekł jej, że przedstawi ją swej żonie jako kuzynkę z Warszawy.

Przed wieczorem Szymański namówił żonę z dziećmi do wizyty u teściów, a sam pod pozorem choroby pozostał w domu. Po wytransportowaniu rodziny, Szymański nakrył do stołu na 6 osób, aby przedwcześnie nie wzbudzić podejrzeń Góralskiej.

Około godz. 6-ej wiecz. przybyła wreszcie Góralska. Była mocno zdziwiona, że żony nie-

ma w domu, ale szybko uspokoiła się widokiem 6-ciu nakryt i zapewnieniem Szymańskiego, że żona poszła po dodatkowe zakupy.

Po pewnym czasie Góralska, ulegając namowom Szymańskiego, wypila kilka kieliszków wódki.

W pewnej chwili Szymański rzucił się na Góralską i usiłował ją zgwałcić. Kobieta zaczęła się energicznie bronić, wreszcie chwyciła ze stołu nóż i jednym cięciem pozbawiła Szymańskiego organu płciowego, poczem szybko wybiegła z mieszkania.

Szymański padł na podłogę, brocząc krwią a pod wpływem okropnego bólu stracił przytomność.

Dopiero po upływie kilku godzin przybyła do domu żona z dziećmi i znalazła nieprzytomnego męża w kałuży krwi. Zawezwane pogotowie przewiozło okaleczonego Szymańskiego do szpitala. Stan jego jest bardzo ciężki z powodu silnego upływu krwi.

W stolicy kradną jak kruki!

Nocne hulanki. -- „Pan nie wie, ile kosztują kobiety“. -- Jeszcze jedna defraudacja.

Warszawa. (j. telef.). Na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej w Warszawie ma wypłynąć wniosek nagły klubów radzieckich, domagający się zaostrenia kontroli kasowej magistratu i wprowadzenia kausyj dla wszystkich inkasentów przedsiębiorstw miejskich dla uniemożliwienia w przyszłości malwersacji.

Wniosek ten pozostaje w związku z wykrytą ostatnio nową defraudacją w przedsiębiorstwie miejskim. Dochodzenia w sprawie wykrytej dawniej defraudacji w wydziale prawnym Magistratu dały sensacyjne wyniki. Wbrew pierwotnym twierdzeniom, jakoby Hilary Dąbrowski, szef kancelarii, zdefraudował 100.000 zł., okazuje się, że

defraudacje ujawnione przez miejskie organa kontrolne dochodzą do 318.000 zł.

Przebywający w więzieniu Dąbrowski zachowuje się cynicznie. Badającemu go funkcjonarjuszowi śledczemu, który wyraził zdziwienie, jak można było wydać tak ogromną sumę, Hilary Dąbrowski odpowiedział:

„Nie zna pan kobiet, pan nie wie, ile kosztują kobiety“

Faktycznie też Dąbrowski był królem nocnej zabawy. Zawsze miał w kieszeniach pełno złotych monet, które bardzo lubił i kazał sobie wybijać w mennicy na zamówienie. Jego ulubioną zabawą była gra w orla i reszkę w nocnych kabaretach z fortancerkami, przyczem zawsze tak się składało, że dziewczęta wygrały. Trzeba przytem pamiętać, że w samym Magistracie Hilarego Dąbrowskiego uważano za poezciwina, niezdolnego do żadnego nadużycia.

GŁODÓWKA SABOTAŻYSTÓW W WIEZIENIU STRYJSKIEM.

Stryj. (PAT.) Przebywający w areszcie śledczym tutejszego sądu komuniści oraz członkowie UOW. oskarżeni o udział w akcji sabotażowej, odbywają od kilku dni głodówkę w celu wywarcia nacisku na szybszy tok śledztwa sądowego.

Dowiadujemy się, że śledztwo w powyższej sprawie prowadzone jest w szybkim tempie.

KATASTROFALNE SKUTKI WYBUCHU WULKANU.

Batawia. (PAT.) Liczba zabitych wskutek wybuchu wulkanu Merapi obliczona jest obecnie na 1.300. Liczba ta obejmuje już kilkuset zaginionych bez wieści. Wulkan jest w dalszym ciągu czynny. Cała okolica jest ewakuowana.

WYPADEK ALLECHINA.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki tuł, donoszą z Ossiaku, że mistrz szachowy Allechin padł ofiarą własnej nieostrożności. Położył się on do łóżka, mając w ustach zapalony papieros i zasnął. Od papierosa zajęła się pościel. Po wylamaniu drzwi służba hotelowa znalazła Allechina w stanie nieprzytomnym. Doznał

on licznych poparzeń, lecz życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA.

Stanisławów. (PAT.) Dnia 29 bm. o godzinie 5 rano podpalili nieznany sprawca w Zolezowie pow. Rohatyn stertę pszenicy wartości około 4000 zł. na szkodę dzierżawcy Marjana Rogalskiego.

W nocy z 28 na 29 grudnia br. włamali się nieznani sprawcy do lokalu firmy naftowej Pertranker w Stanisławowie i po rozbiściu kasy skradli około 2.000 zł.

Bieg narciarski w Sławsku organizuje jutro sekcja Czarnych.

Staraniem Sekcji narciarskiej I L. K. S. Czarni, odbędzie się jutro we środę zjazdowy bieg narciarski w Sławsku na trasie Trościan—Tarnawska (5 km). Zawody są dostępne dla zawodników wszystkich klas. Zgłoszenia przyjmowane będą na starcie. Bieg rozpocznie się o godzinie 11-tej.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Kronika bieżąca.

31

GRUDNIA

ŚRODA

rz. kat. Sylwestra;
gr. kat. 18 Sewastjana.

Temperatura w dniu 30 grudnia o godz. 8-me, rano: — 8 C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 7:30: „Aida“.
Środa, 7:30: „Noc w San Sebastian“
Piątek, 7:30 „Noc w San Sebastian“,
Sobota, 7:30: „Aida“.

TEATR MAŁY

Do piątku włącznie, g. 7:30: „Skandal w Savoy“.

Sobota, g. 7:30: „Perfumy mojej żony“.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22)

Codziennie, aż do odwołania, godz. 7:30: „Nowa umowa małżeńska“.

TEATR NOWOŚĆ.

Wtorek, g. 7:30: „Trójka Hultajska“.
Środa, g. 7:30: „Trójka Hultajska“, g. 11-ta „Nie dajmy się“, rewja sylwestrowa.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Szalone serca (Clara Bow).
FATAMORGANA: „Halka“ film ilustrowany śpiewem.

PAN: Ostatni romans (Perowitz).
SPLENDIT: W państwie zielonego smoka

STYLOWY: Trujące usta.
UCIECHA: Zagłada od Wschodu.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE

APOLLO: John Barmore jako „General Crach“.

CASINO: Buster Keaton (Życie na bakiery).

GRAZYNA: Moralność Pani Dulskiej.
KOPERNIK: Jan Kiepura i Brygida Helm (Neapol śpiewające miasto).

LEW: Jan Kiepura i Brygida Helm (Neapol śpiewające miasto).

MARYSIENKA: Jan Kiepura i Brygida Helm (Neapol śpiewające miasto).

OAZA: Rozkosze niebezpieczeństw.

PALACE: Król Jazzu (Paweł White-man z fenomenalną orkiestrą jazzową).

PASAŻ: Sensacja cyrku Roxy.

RAJ: Syn białych gór.

Pan Inżynier Bruno GREK został mianowany znawcą sądowym dla spraw budownictwa. 5053

W TEATRZE WIELKIM dziś po raz 12-ty „Aida“ Verdi'ego w nowej, wspaniałej szacie inscenizacyjnej i wybornym wykonaniu, stanowiąca niesłabnącą atrakcję artystyczną sezonu. Jutro po raz 2-gi operetka Benatzky'ego „Noc w San Sebastian“, która wypełni — poczynając od jutra — wszystkie wieczory bieżącego tygodnia, za wyjątkiem sobotniego, przeznaczonego dla „Aidy“.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI wszystkie wieczory bieżącego tygodnia wypełni kapitalna komedia Barnarda Shaw'a „Nowa umowa małżeńska“ w wybornym wykonaniu pp. Żbikowskiej, Kuncewiczówny, Dobrzańskiej, Bohdańskiej i Borowskiego, oraz pp. Chmielewskiego, Chodeckiego, Machalskiego, Strzeleckiego, Kondradta, Damięckiego, Kierczyńskiego i Palańskiego.

W TEATRZE MAŁYM dziś i następnego wieczory wesela i wybornie grana komedia Kelemana i Gevera „Skandal w Savoy“, wywołująca na widowni nieustanne wybuchy śmiechu i oklaski.

SYLWESTER W TEATRZE WIELKIM I MAŁYM. Już tylko parę dni dzieli nas od wspaniałej rewji „Jakoś to będzie“ W. Raorta, którą przygotowuje na Sylwestra zespół teatrów miejskich. Wesoły żart, cięta satyra, zgrabny taniec, złożą się na całość pierwszorzędną. Bilety w kasie Teatru Wielkiego.

SYLWESTROWA NOC KARNAWAŁOWA, którą urządza w dniu 31 bm. w salach Teatru Rozmaitości Tow. Wzajemnej Pomocy Członków Teatrów Miejskich, zapowiada się niebywale. Liczne rzesze publiczności, zgłaszającej się tłumnie po zaproszenia, świadczą o olbrzymim zainteresowaniu, jakiego budzi ta tradycyjna zabawa teatralna, która w czasach przedwojennych stanowiła zawsze największą atrakcję sylwestrową. Pozostałe zaproszenia wydaje kancelaria Teatru Rozmaitości codziennie od godziny 10 do 1 w południe.

Z TEATRU NOWOŚCI „Trójka Hultajska“, ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem, zostanie powtórzona dziś we wtorek i jutro w środę o g. 7:30 wiecz. Udział wybitnych artystów, L. Czarnowskiego i M. Tatrzańskiego, stwarzających pyszne, pełne komizmu typy, śpiew pp. Przestrzelskiej, artystki operetki katowickiej i Polewskiej, artystki lwowskiej operetki, przy akompaniamencie pełnej orkiestry, zapewniają przedstawieniu tego popularnego wodewilu wielki sukces.

NAJWESELSZY I NAJTĄNSZY WIECZÓR SYLWESTROWY odbędzie się w teatrze Nowości dn. 31 bm. o g. 23-ej. Dana będzie arcywesoła rewja pt. „Nie dajmy się“, w której wystąpi gościnnie ulubiona artystka Lwowa p. H. Miłowska. Wesoła piosenkę reprezentować będzie p. Przestrzelska, art. operetki katowickiej, oraz Polewska, art. sceny lwowskiej. Michał Tatrzański ukaże się w swym doskonałym repertuarze, w arcywesołych sketchach wystąpi cały zespół teatru Nowości a to: pp. Brochwicz, Czaszka, Czajkowska, Dorwski, Guttner, Lewicki, Nawrocki, Miłkowska, Posiadłowski, Zbrojewski i wielu innych. Popisy znakomitej pary baletowej, znanej ze scen zagranicznych, oraz wiele nie spodzianek dopełnia całości. Ceny miejsc bezkonkurencyjnie niskie. Stronę muzyczną przygotowuje muzyk i kompozytor p. J. Kotewski dekoracje p. Z. Balka.

DYREKCJA TEATRU NOWOŚCI komunikuje, iż ze względu na liczne prośby zdecydowała się rozpocząć przedstawienia o 8-ej dnia nie jak dotychczas o 7:30 wiecz. Przedstawienia rozpoczynają się będą punktualnie.

NA ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU odbędzie się w katedrze ormiańskiej o godz. 6 wieczorem dziękczynne nabożeństwo, w czasie którego J. E. Ks. Arcybiskup J. Teodorowicz wygłosi kazanie.

IZBA PRZEM.-HANDL. zawiadamia, że przyjmuje podania o zezwolenie przywozu rodzynek, daktyli i fig z Palestyny.

PONOWNY WYMIAR DANINY MAJATKOWEJ NIEDOPUSZCZALNY. Ostatnio Najwyższy Trybunał administracyjny orzekł, że raz dokonany i uprawomocniony wymiar daniny majątkowej, choćby był błędnie ze szkoda dla skarbu państwa uskuteczony, nie może być, po spostrzeżeniu błędu, dodatkowym wymiarem poprawiony. Orzeczenie to nie dotyczy wypadku, gdy po uprawomocnieniu ujawniły się nowe okoliczności, które uprzednio nie były i nie mogły być znane władzy podatkowej.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH. We czwartek 1 stycznia odbędzie się w salach T-wa Przyj. Szt. Pięknych otwarcie wystawy obrazów i grafiki Zw. Artystów Wileńskich, który z Nowym Rokiem po raz pierwszy zagościli we Lwowie. Na wystawę te złożą się dzieła o wysokim poziomie artystycznym, w większości swej reprezentujące ten kierunek, który określony jako neoklasytęznym znalazł najświetniejszy swój wyraz w twórczości Ludwika Slendzińskiego. Obok tego artyści najwyższej w Polsce miary, w wy-

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 31. grudnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 31 GRUDNIA dzięki pomocy osób wyżej postawionych osiągnie w życiu wyniesienie.

Zasługuje on w zupełności na zaufanie jakim go obdarzają i ma pełną świadomość swej odpowiedzialności na każdym stanowisku, jakie zajmuje.

Staranność, mądrość, wierność, prawość — to dary urodzin dzisiejszych. Sędzia dziś urodzony jest niezwykle sprawiedliwym i bez partyjnym. Szezery — gra w otwarte karty, i nie toleruje żadnej niesprawiedliwości.

Jest to człowiek lubiany ogólnie. Okazuje wielką wrażliwość, a jego nerwy zazwyczaj są silnie napięte.

Dąży zawsze do tego, aby zajmować jak najlepsze stanowisko, a gdy życie postawi go w pozycji podrzędnej i nie może iść za swymi popędami i wywalczyć sobie wolności i niezależności, — staje się młeczający, kapryśny, pesymistyczny. Należy zastrzedz, że są to jednak dość rzadkie wyjątki, gdyż ludzie urodzeni dzisiaj zazwyczaj osiągają stanowisko wybitne.

Czego się strzedz winien? przedewszystkiem zarozumiałości, gdyż może ona zostać w życiu ukarana i spowodować jego upadek.

stawie biorą udział: K. Adamska-Rouba, H. Dąbrowska, W. Dawidowski, J. Hoppen, Bronisław Jamontt, Edw. Karniej M. Kulesza, K. Kwiatkowski, A. Międzybłocki, T. Niesiołowski, M. Rouba, J. Skangiel, T. Karpowska-Kulturalny Lwów niewątpliwie przywita godnie gości wileńskich i tłumem przybyciem na otwarcie wystawy da wyraz żywej dla nich sympatji. Całość wystawy uzupełni ekspozycja zbiorowa dzieł artysty lwowskiego A. Bartkowskiego. Wystawa otwarta codziennie od g. 10—15.

LWOWSKIE TOW. SPIEWACKIE „HARFA“ urządza 31 bm. o godz. 21.30 „Tradycyjną Noc Sylwestrową“ w sali T. S. L. przy ul. Czarnieckiego 1 z nader urozmaiconym programem humorystyczno-artystycznym. Obficie zaopatrzone bufet, doskonała orkiestra akademicka oraz świetnie zapowiadająca się zabawa ściągają niewątpliwie szerokie rzesze sympatyków.

„JASEŁKA POLSKIE“ urządza Kongregacja Męska Dobrej Śmierci przy kościele OO. Jezuitów w dniach 1, 4, 6 i 11 stycznia 1931 r. o godz. 5 popoł. w sali 6-go Baonu Sanitarnego przy ul. Jabłonowskich 5. Wstęp: 1.50 zł., 1 zł. i 50 gr. Czysty dochód przeznaczony na Schronisko dla Starców Kongregacji.

ZWIĄZEK FUNKCJONARIJUSZÓW GMINY M. LWOWA urządza we środę 31 bm. Wielką Zabawę Sylwestrową w salach Jad Charuzim przy ul. Bernsteina 11. Początek o godz. 20. Wstęp 1 zł. 50 gr.

Trzeba dodać, że osobie urodzonej dzisiaj grozi wogóle upadek w znaczeniu czysto fizycznym tj. spadnięcie z wysokiego miejsca.

Dążenia jego są ambitne — pragnąłby poznać i przeniknąć wszelkie doświadczenia życiowe, lecz los przeciwny nie oszczędzi mu również rozczarowań, a przedsiębiorstwa w jakie się zaangażuje — mogą mu przynieść straty a nawet zaszkozić jego reputacji.

Tam, gdzie w życiu powinien zapukać lekko i czekać cierpliwie — w takich właśnie okazjach pragnie wejść gwałtem przy pomocy siły. Ale gdy kładzie klucz w zamek i siłą próbuje drzwi roztworzyć — klucz łamie mu się w rękę...

Do czego powinien dążyć?

Gdy powściągnie swą zuchwałość i swą impetyczność, nauczy się spokoju i skromności — jego losy życiowe ulegną znacznej poprawie. Te właśnie zalety jego charakteru będą podstawą do zdobycia majątku. Nierządki okazuje zdolności literackie i artystyczne.

Zawód — dlań najlepszy związany z ziemią, jej produktami, rolnictwem, kopalniami, nieruchomościami, a również i wszelkie zajęcia związane ubraniem i pożywieniem. **Tam gdzie inni tracą — on zyskuje.**

Wytrzymałość jego organizmu jest niewykłą a pośród tak urodzonych ludzi wiele dożywa bardzo późnego wieku.

DNIA 31 GRUDNIA URODZILI SIĘ:

Charles Edward Stuart — pretendent do tronu angielskiego, Pierre de Villeneuve — admirał francuski, przeciwnik Nelsona; Murillo — znakomity malarz hiszpański, Gottfried August Bürger, poeta niemiecki, autor „Lenory“; Sandor Petöfi — sławny poeta węgierski, Adolf Max, burmistrz Brnksli, b. prezydent Francji Emile Loubet, poeta Kajetan Koźmian, znany malarz Wojciech Kossak i Pola Negri — gwiazda ekranu.

Jan Starża Dzierżbicki.

SYLWESTER W „GWIEZDZIE“ w środę, 31 bm. z nader bogatym programem. Premijowanie masek, kadryl z reflektorem i inne niespodzianki. Strój wizytowy, kostium lub maska. Zaproszenia wydaje codziennie sekretarjat Stow. wieczorem.

TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI (Wroneńska 4, I. p.) urządza jutro, w środę, Wieczór Sylwestrowy. Program niezwykle urozmaicony. Liczne, miłe niespodzianki. Początek o godz. 9-tej.

IX. KOŁO T. S. L. IM BOREŁOWSKIEGO urządza celem powitania „Nowego Roku“ zebranie towarzyskie w salach własnych przy ul. Ossolińskich 11, we środę o godz. 8-mej w Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

PROSIMY ODWIEDZIĆ: 6278

Skład mebli lakierowanych Lwów, UL. PIŁSUDSKIEGO 21. Tel. 78-66.

(d) **BYŁY POSEŁ KOHUT NA WOLNOŚCI.** Jak wiadomo w więzieniu śledczym w zakładzie karnym przy ul. Kazimierzowskiej przebywał były poseł ukraiński dr. Osyp Kohut, adwokat z Bohorodezan, który początkowo siedział w więzieniu brzeskiem. Obecnie dr. Kohut został wypuszczony na wolną stopę za złożeniem kaucji 5000 zł.

(d) **ZNALEZIONA KSIĄŻECZKA WOJSKOWA.** W komisariacie policyjnym na gł. dworca kolejowym posterunkowy Józef Nawrot zdeponował książeczkę wojskowa na nazwisko Eugeniusza Szygowskiego, wydana przez PKU. w Kołomyji.

(d) **OGIEŃ MIESZKANIOWY.** Wczoraj w mieszkaniu prof. Majewskiego przy ul. Pałacowej Bocznaj powstał pożar wskutek wadliwej budowy komina. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się za włóczęgostwo: Jan Minorowicz, Jan Banach, oraz Ewa Terlecka.

Sport.

MIEDZYNARODOWE POKAZY ŁYŻWIARSKIE WE LWOWIE.

Po światowych pokazach łyżwiarskich w Katowicach, w Zakopanem i Krynicy, biorący w nich udział wybitni łyżwiarze krajów europejskich zjeżdżają w dniu 7 stycznia 1931 do Lwowa, gdzie na torze Lwowskiego Tow. Łyżw. wraz z zawodnikami krajowymi zgromadzą publiczności lwowskiej prawdziwą biesiadę sportową w dniach 8 i 9 stycznia 1931 roku.

Pokazy powyższe odbywać się będą w wyżej wymienionych dniach przy muzyce wojskowej od godz. 18.30.

Niebywale zainteresowanie budzą zapowiedziane popisy zagranicznych łyżwiarzy, z których na zaproszenie L. T. Ł. przybywają do Lwowa: Olga Orgonista, Szandor Szalay, B. K. B., Budapeszt, mistrzowska para Europy, Baby Rotter, Wład. Szollas, B. K. E., Budapeszt, wicemistrzowska para Europy, Hedi Schneider - Eugen Richter W. E. V., mistrzowska para taneczna Austrii, Rudolf Pražnowsky, T. E. V., mistrz świata studentów wyższych uczelni i mistrz H. D. W. Czechosłowacji w jeździe sztucznej, Elemer Tertak, B. K. E., Budapeszt, mistrz Węgier w jeździe sztucznej dla młodzieży do lat 14.

Ponadto z krajów zawodników w popisach tych wezmą udział: p. inż. Kikiewicz Roman, L. T. Ł., pięciokrotny mistrz Polski w jeździe sztucznej, pp. Bilarówna Zofia, — kpt. Kowalski Tadeusz, LTL., mistrzowska para Polski, pp. Rudnicka Marta — kpt. Alfred Teuer, LTL., wicemistrzowska para Polski i p. Marmol Zygmunt, LTL., mistrz okr. lwowskiego w jeździe sztucznej. Program obejmować będzie jazdę pojedynczą pań, jazdę parami oraz solowe popisy fenomenalne, 12 lat liczącego mistrza Węgier w jeździe sztucznej dla młodzieży do lat 14 — Elemera Tertaka.

SZWEDZKI ZWIĄZEK NARCIARSKI.

posiada obecnie 100.000 ćwiczących członków, należących do 772 stowarzyszeń sportowych. Cyfra ta ciągle rośnie, co jest dowodem niezwykłej popularności tego sportu w Skandynawji.

LUDWIK BOECK.

jeden z najlepszych narciarzy, otrzymał zaproszenie do Ameryki, celem przygotowania amerykańskich studentów do Olimpiady. — Boeck propozycję tę przyjął i udaje się w najbliższych dniach za Ocean.

137 KRYTYCH PŁYWAŁŃ POSIADAJA NIEMCY.

Pływaństwo niemieckie posiada setki uzdolnionych pływaków obojga płci, dziesiątki talentów i szereg rekordzistów, a wszystko to ćwiczy w zimie w 137 krytych halach pływackich. Dlatego też wyniki Niemców nikt nie dziwi, a wiele państw idzie w ich ślady, budując coraz liczniejsze kryte pływalnie.

IRONJA LOSU.

Arne Borg, jeden z najszybszych pływaków Europy, przeszedł niedawno do obozu zawodowców, gdzie mu się pod względem finansowym nieświeżnie powodzi. Jako amator, względnie „zakapturzony” zawodowiec zarabiał Arne Borg znacznie więcej. Obecnie, przekonaawszy się, iż zamiana kategorii nie oplaca się (?), czyni Borg starania o przywrócenie mu licencji amatorskiej.

REKORDY PŁYWACKIE PAŃ.

Podczas gdy czołowi pływacy Europy, jak Baranyi, Laris, Schuvert i Bochenki wynikami swymi coraz bardziej zbliżają się do rekordów światowych, będących w posiadaniu Amerykanów, to supremacja amerykańskich pływaczek jest jeszcze wybitna i nie boi się o to, aby mógł jej ktoś w bliskim czasie zagrozić.

Rekordy te są następujące:

Styl dowolny: 100 jardów 60.9 E. Lackie (A) 1926 100 m. 1.08.2 Madison (A) 1930. 150 m. 1.56.2 Lindström (A) 1930. 200 m. Madison 2.34.8, 300 m. 4.08.3 Norelius (A) 1928. 400 m. 5.39.3 Norelius 1928. 500 m. 7.19.6 Norelius 1927. 1000 m. 15.49.6 E. Mayne (Anglja 1926. 1500 m. 23.44.6 Norelius 1927.

Styl klasyczny: 100 i 200 m. Lotte Mühe 1.26.3 i 3.11.2 Niemcy 1928. 400 i 500 m. 6.41.6 oraz 8.35.2 Wolstenholm (Anglja) 1930.

Styl grzebieniowy: 100 jardów 1.12.2 Holm (A) 1930. 100 m. 1.20.6 Nealing (Australia) 1930. 200 m. 2.59.2 Braun (Holandja) 1930, w końcu 400 m. 6.16.8 Braun (Holandja) 1930 r.

Jak widać z tego zestawienia większość rekordów pływackich została ustanowiona w roku bieżącym i należy przeważnie do Ameryki.

PRASA NA MISTRZOSTWACH W KRYNICY.

PZHL rozpoczął już przyjmowanie zgłoszeń dziennikarzy krajowych, pragnących wyjechać do Krynicy na mistrzostwa hokejowe świata (1—8 lutego 1931 r.). Cała prasa krajowa została ulokowana w skrzydle Nowych Łazienek, w wygodnych pojedynczych pokojach.

Dziennikarze życzący sobie zarezerwowania pokoju i biletów wolnego wstępu na trybuny w czasie turnieju zechcą nadesłać za pośrednictwem swych wydawnictw zgłoszenie do PZHL (Warszawa, ul. Szopena 15), oraz załączyć zaadek na koszty wynajęcia pokoju 50 zł. Pokój z utrzymaniem będzie kosztował dla dziennikarzy w Krynicy około 12 zł. dziennie, przy czym zaadek będzie zaliczony na tę właśnie pozycję.

Zaznaczyć należy, że ostateczny termin zgłoszeń dla dziennikarzy krajowych upływa z dniem 10 stycznia 1931 r., i wszyscy spóźnienia nie będą mogli liczyć na korzystanie z dogodności przewidzianych dla stanu dziennikarskiego. Wobec stosunkowo małej ilości pokoi i miejsc zgłoszenia będą uwzględniane w kolejności wpływania do PZHL.

W drodze powrotnej z Krynicy prasa otrzyma 50-proc. zniżkę na kolejach państwowych.

DEKORACJA KRYNICY W CZASIE HOKEJOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA.

W opracowaniu znajduje się plan dekoracji Krynicy w czasie mistrzostw hokejowych świata (1—8 lutego 1931 r.).

M. in. wzdłuż ul. Lipowej, prowadzącej do stadionu, staną słupy lodowe, rozjarzone od wewnątrz światłem elektrycznym. W centrum miasta ustawione zostaną dwie bramy powitalne dla gości, ubarwione chorągiewkami wszystkich państw biorących udział w zawodach. Ponadto wszystkie pensjonaty prywatne i budynki zdroje zostaną ubrane festonami, flagami i zielenią, a wille okazałe będą oświetlone reflektorami.

Specjalnie efektownie wyglądać będzie główny stadion, którego kontury oprowadzone pasmami świetlnymi odbijać się będą wielokrotnie w lustrzanej tafli lodowej.

RADJO W SŁUŻBIE PROPAGANDOWEJ HOKEJA.

„Polskie Radio” ma do wypełnienia wybitną rolę propagandową przed hokejowymi mistrzostwami świata w Krynicy (1—8 lutego 1931 r.). Już dnia 4 stycznia o g. 14:30 wygłosi przed mikrofonem stacji warszawskiej dr. Polakiewicz, prezes PZHL, i wiceprezes Międzynarodowej Ligi Hokejowej odczyt na temat: „Hokej polski a mistrzostwa świata w Krynicy”. Dnia 21 stycznia o g. 1.30 dr. H.

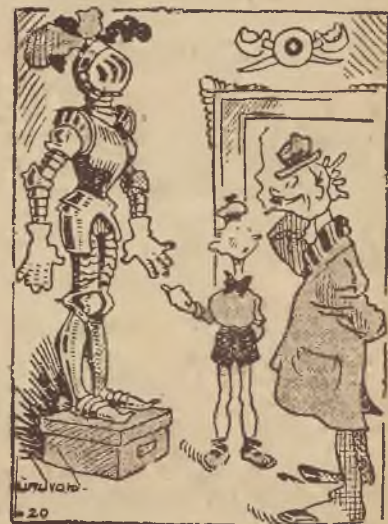
Szatkowski opowie za pośrednictwem stacji krakowskiej o ostatnich przygotowaniach Krynicy do mistrzostw. Poza to „Polskie Radio” będzie transmitowało kilka ciekawszych meczów.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Dnia wczorajszego nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania Hermana Słomnickera, znajdującego się w rzeczywistości przy ul. Źródłanej 1. Zabrali oni stamtąd: ubranie męskie, marynarkę i kamizelkę, dwie suknie jedwabne, bluzkę jedwabną, zegarek srebrny damski, oraz dwie bransoletki złote łańcuszkowe. Drugie włamanie wczoraj zostało dokonane w rzeczywistości przy ul. Kochanowskiego 9. Tam złodzieje dostali się do mieszkania Bertę Koffler, z którego skradli różne rzeczy. — Wysokości szkody nie zdolano ustalić, gdyż Kofflerowa przebywa obecnie w Krynicy.

Pozatem wczoraj zostali aresztowani: P. Duda za kradzież kozuszków i skórek baraniach ze sklepu Chaima Streckhammera przy ul. Żółkiewskiej 17; Fr. Grochowski i Fr. Różycki, podejrzani o kradzież na szkodę Wład. Musiałowicza przy ul. Akademickiej 18; Michał Sekuła, Ludwik Biklin i Edward Winiarz, przytrzymani w chwili, gdy szli przez miasto z narzędziami do włamań; oraz Fr. Kowalczyk, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, poszukiwany zakradzież.

Kącik humorystyczny.



Dzieciak w muzeum.

— Tatusiu! — jaką postawę przybierz ten oto rycerz — gdy zechce się poskrobać?

WYJATKI Z ENCYKLOPEDJI.

Ameryka — kraina prohibicji, bandytów, krachów i gwiazd filmowych.

Budzik — dziwny zegar, który budzi wszystkich, prócz służącej.

Cyc — rodzaj tkaniny bawełnianej. (Panie, dlaczego się pan uśmiecha? Ha?...)

D... — wyraz używany w polityce. (Pan znowu się uśmiecha? Niesłusznie, bo: dureń!)

Einstein — człowiek, który podobno coś niecoś z teorii względności rozumie.

Figa — owoc rosnący wraz z gruszkami na wierzbach przedwyborczych.

Harnider — obrady parlamentu.

Inkasent — godny współczucia człowiek, wracający często do domu z polamaniami żebami i zdefanosowanymi faejatami.

Jajko — wynalazek Kolumba, niestety, nie opatentowany. Jajko przechowuje się w skrzyniach, kurnikach i jeszcze gdzieś indziej. Służy do jedzenia i owacji na wiecach i przed stawianiami.

(„Uśmiech”)

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK CO NR. 8861 „WIEKU NOWEGO“

W przededniu Nowego Roku.

Widzę Was, Siostry moje, każdą z osobna, jak zbliżacie się do kalendarza ściennego i odrywacie ostatnią kartkę z datą 31 grudnia. Drżące nadzieją ręce wyciągają się po nowy kalendarz... Co przyniesie rok nowy?

Tamten, miniony stary rok, był ciężki. Bardzo ciężki...

Dla ciebie zwłaszcza, która oto stoisz zamknięta i patrzysz na nowy kalendarz wydany przez firmę, w której pracujesz.

Rano, jeszcze ciemno za oknem, zrywasz się z pościeli. Prędko trzeba posprzątać w pokoiku, umyć się, sporządzić śniadanie i drzeć w pół na ósmą wybieść z domu.

A potem przez ośm godzin w biurze wystukiwać na maszynie, lub pod dyktando szefa stenografować listy i zestawienia rachunkowe. I nie omylić się. Czujność i wielka przytomność umysłu są tu konieczne.

Trzeba też być uśmiechniętą. Sześć nie znosi ponurej twarzy. Gdy dyktuje, patrzy na jej ręce. Więc ona dba również o to, aby starannie były „wymanikirowane“. Nóżki opięte w jedwabne pończochy. Suknia dobrze uszyta, by w niej wyglądać mogła szykownie.

Musi się prezentować dobrze. Inaczej grozi redukcja. Przyjmą młodszą, ładniejszą.

O wszystko to troszczyć się trzeba.

A gdy wieczorem, po swojej osmiogodzinnej pracy w biurze wraca do swojej samotnej izdebki, czeka ją luk roboty. Przedewszystkiem prędko zapalić w piecu, bo skostnieje z zimna. Potem na prymusie sporządzić posiłek...

A gdy wreszcie, z książką z rąk odpoczywa na tapczanie, czuje już tylko okrutne zmęczenie.

Tak mijają dni, tygodnie, miesiące. Tak minal rok ubiegły.

Co przyniesie rok nowy?

Jeszcze jest młoda, jeszcze ładna, a mówią ludzie, że jest inteligentna i posiada wiele zalet.

Co przyniesie rok nowy? Czy nadal będzie samotną? Czy długo jeszcze wystukiwać będzie musiała na maszynie rachunki i listy, które o tyle tylko jej dotyczą, że za tę pracę otrzymuje zarobek?

A co będzie gdy zachoruje? Gdy się postarzeje?

Kasa Chorych... Fundusz pensyjny... Szpital...

A wszakże jeszcze młoda, jeszcze przystojna. Więc chyba wolno mieć nadzieję, że ten rok nowy przyniesie zmianę na lepsze.

Co przyniesie rok nowy?

Wolno ci marzyć, dziewczyno!

A ty, druga moja siostra starsza, któraś oto z taką pasją zerwała ostatnią kartkę ze starego kalendarza ściennego! Pełne łez masz oczy. I twoje także ręce wyciągają się z nadzieją po nowy kalendarz. I ty również zarzynujesz w duszy: Co przyniesie rok nowy!...

Miniony rok ciężki był dla ciebie. W najświeższych uczuciach żony i matki pohańbiona się czułaś przez zdradę męża, przez obojętność dzieci. Wydaje ci się żeś podobna odlamanej gałęzi i już nikomu niepotrzebna.

Co przyniesie rok nowy?

Jeszcześ młoda, jeszcze jesteś przystojna. Wolno ci marzyć, kobieto!

A teraz ty, trzecia siostrzyczko moja... najstarsza...

Nieprzygotowana do walki o byt, wyrzuciona z gniazda rodzinnego, tułasz się po obcych domach.

Co przyniesie rok nowy?

Postarzałaś się, zbrzydłaś. Ale jeszcze marzysz...

Wszakże można wygrać dolarówkę!

Nowy Roku! Czy kryjesz wieka wygrana?

Pomarszczone ręce zrywają powoli ostatnią kartkę starego kalendarza ściennego i z uśmiechem nadziei na zawiedzionych ustach, wyciągają się po nowy kalendarz...

A teraz ty, najdzielniejsza z sióstr moich! Ty, któraś zrozumiała zawczasu, że życie ciągnie jest walka. Przygotowana do walki, wysłałaś jej naprzeciw i zwyciężyłaś. Zdobylaś pozycję i umiałaś się na niej utrzymać. Pracujesz z zadowoleniem i troszczysz się nie tylko o siebie, bo rozumiałaś, że to najmarniejsza z trosk.

Spokojnie zrywasz z kalendarza ostatnią kartkę z datą 31 grudnia i stawiasz na biurku swoim nowy kalendarz. Uduchowione twoje oblicze pełne jest powagi i skupienia. Odczytałaś się jałowych marzeń. Więc też nie pytasz: jakim będzie rok nowy. Zdajesz sobie jasno sprawę ze wszystkiego. Odważnie idziesz naprzeciw nieznanemu nowemu czasowi, jak do walki uzbrojona.

Bo wiesz o tem, że życie ciągnie jest walka...

RADY PRAKTYCZNE.

Czyszczenie płam z piwa.

Grubą materję czyści się szczotką zamocowaną w ciepłej wodzie i namydloną. Potem płucze się płamy czystą wodą i do sucha wyciera czystą szmatką.

Cienkie welniane materiały lub jedwabne czyści się letnią wodą, zmieszaną po równiej części z mocnym spirytusem (2 łyżki wody i 2 łyżki spirytusu). W tym płynie macza się czystą gąbkę i płamy starannie wyciera, potem wilgotną materję wyprasować przez szmatkę.

Czyszczenie zardzewiałych noży.

Zardzewiały nóż smaruje się olejkami winnego kamienia i zostawia na godzinę, potem nóż czyści się flanelą lub sukniem. Zabieg ten powtórzyć dwa do trzech razy, potem nóż czyścić, jak zwykle.

Noże z płam owocowych czyści się najlepiej spirytusem i popiołem z węgla.

Odmożenie.

Dotknięte części ciała nacierać ostrożnie śniegiem lub zimną wodą. Jeżeli ktoś zmarł bardzo, aż do nieprzytomności, należy chorego zanieść do zimnego pokoju, rozebrać ostrożnie i nacierać ciało śniegiem lub zimną wodą aż skóra zaczerwienieje. Następnie ułożyć chorego do zimnego łóżka. Jeżeli może przelykać, podaje się herbatę z rumem albo czarną kawę.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Środa. Zupa jarzynowa, sznyce cielęce, ziemniaki, brukselka, ryż ze śmietaną i sokiem malinowym.

Czwartek. Barszcz z uszkami, ryba smażona, indyk pieczony, salata mieszana, kompot, ciastka.

Piątek. Zupa perłowa, pierożki z kapusty, omlet z konfiturami, kompot.

Sobota. Zupa grochowa, pieczeń wołowa z kaszą, chrzan, kruchy placek z jabłkami.

Niedziela. Zupa pomidorowa z ryżem, kotlety wieprzowe z ziemniakami i kapustą kwaśną, tort czekoladowy.

Pojedziadek. Rosół z makaronem, sztuka mięsa w sosie chrzanowym, francuskie z kremem.

Wtorek. Kapuśniak, gulasz cielęcy, ziemniaki, marchewka, koszyczki kruche ze śmietaną.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Mała Ninia. Wszystko zdaje się, sadząc o opisu pani, jest wpływem złej przemiany

materji. A na to tylko lekarz pomoże i prawidłowa kuracja.

„Mała“. Jeżeli koniecznie chce pani mieć gęściejsze i dłuższe rzęsy, to przy pomocy fryzjera proszę troszkę pościąć włoski i zabieg ten musi być powtórzony kilka razy w pewnych odstępach czasu. Podobno pomaga, włos staje się silniejszy.

„Czytelniczka Stefa“. Do czyszczenia zamyszonych pantofli nadaje się najlepiej szczoteczka gumowa, a jeżeli buciki bardzo zaniebane, to druciana.

Trędowata Stenia. Cały list robi wrażenie, że pisała go pani w ogromnym zdenerwowaniu. Smutne jest to środowisko, w którym pani żyje i współczujemy serdecznie. Jednak gdy się jest tak młodą i przystojną, a przytem, jak z listu można wywnioskować i wcale inteligentną, to może by najlepiej było wystarać się o jakąś posadę i wyjechać z domu. Czy pani lubi dzieci? Bo mogłaby pani postarać się o posadę wychowawczyni lub bony. Czasem u obcych ludzi lepiej, niż u swoich. Może pani właśnie spotkać dom, w którym znajdzie więcej zrozumienia, ciepła i serdeczności, aniżeli wśród swoich w domu, na który pani tak narzeka.

Ślawka, Zioczków. Proszę unikać ostrych potraw. Pić codziennie odwar z bratków, (ziółka, które dostanie pani w każdej aptece) kąpać twarz dwa razy w gorącej wodzie a codziennie otrąbkami. Wogóle proszę spróbować twarz myć tylko wieczorami, rano zaś posmarować dobrym kremem, wytrzeć watą i przypudrować.

Na wypadanie brwi i rzęs nie znamy środka. Powiadają, że można wzmocnić cebulki włosowe u brwi, smarując je wazeliną.

Marja Wysocka. Adresu tego pana nie znamy. Można dowiedzieć się przez policję.

Lustro najlepiej oddać do fabryki, gdzie dadzą świeżą powłokę.

Marysienka. Tłusta plamę na welnianej sukni oczyścić pani następującym sposobem: łyżkę pszennej maki i łyżkę benzyny zmieszać razem na rzadką papkę, papkę tę posmarować plamę i tak zostawić aż do wyschnięcia. Po kilku minutach gdy wyschnie, oczyścić szczotką.

Plamę z potu na białej jedwabnej bluzce zwilżyć wodą utlenioną i wystawić na działanie ciepła, najlepiej słońca.

Młoda gospodyni. Sos ze śliwek może pani zrobić w następujący sposób: 30 sztuk suszonych śliwek dać do garnka w którym jest nieco wody, tylko na dnie. Gdy śliwki będą już miękkie, przeciera się je przez sito, robi ciemną zaprawkę, zagotuje w niej przetarte śliwki, dodając do smaku cukru, skórki z cytryny i dwa gwoździki.

Nr. 23-ci dwutygodnika „DZIECKO I MATKA“ przynosi następujące artykuły: „Znaczenie manipulacji dla umysłowego rozwoju dziecka“ prof. St. Szuman, „Dziecko kapryśne“ Dr. C. Bańkowska, „Rola ojca w wychowaniu dziecka“ L. Sierpiński, „Kłopoty Dwidziusia“ H. Auderska, „Jakie książki kupiny dzieciom na gwiazdkę?“, „Ważne drobiazgi“, „Sztuczne odżywianie niemowlęcia“ M. Morzkowska, „Zapalenie gardła“ Dr. H. Weissmann, „Szczenienie przeciw błonicy“ Dr. M. Biehler, „Rodzice między sobą“, „Mody dziecięce“, „Zabawki z drzewa lub tektury“. Odpowiedzi Redakcji (dział porad bezpłatnych). Forma bibułkowa, arkusz wzorów.

Gwiazdkowy numer dwutygodnika „KOBIECA W ŚWIECIE I W DOMU“ odznacza się żywą, aktualną, bogato ilustrowaną treścią. Z dziedziny mody: „Dla młodszych panienek“ V. Roboty, „Praktyczne uwagi w artykułach“ „Jakie powinny być nodarki gwiazdkowe“ M. Dobrowolskiej, „Ukochane lalki“ Wskazówki do ubierania choinki w artykule

„Choinka“. Rady praktyczne pt. „Organizacja świąteczna“. „Prognozyki świąteczne“ kreśli W. Dobrzańska w artykule „Jaka będzie gwiazdka“. Ciekawe szczegóły o świątach podaje Mabel: „Święta u obcych i u

nas“. „Ostatnia wigilja pana Kalasantego“ Elżbiety Kiewnarskiej. Przepisy kulinarne, kolorowe modele toalet i robót, arkusz wzorów i tablica krojów dopełniają interesującej całości.

Z dziedziny mody.



Okres świąteczny aż poza Nowy Rok 90ci pod znakiem domowych radości. Jest to okres rodzinnych zjazdów, towarzyskich zebrań i rozmaitych przyjemności, na jakie pozwolić sobie tylko może rodzina, żyjąca w uregulowanych stosunkach. I jest to okres największej radości wśród dzieci. Dzieci obdarowane na gwiazdke, żyją przez wszystkie te dni w ciągłym podnieceniu. Podnieca je nowa książka z obrazkami, cieszy nowa zabawka. A wreszcie, jakże się nie pochwalić nowa sukienka.

W tym okresie, gdy każdej godziny można się spodziewać odwiedzin miłych gości, zarówno mamusia, jak i najstarszy podłotek i młodsze rodzeństwo, zawsze starannie są ubrane. Powinno to być specjalne ubranie domowe. Wygodne, eleganckie, lecz nie tą na-

nia, lecz tylko w najlepszym gatunku, zwłaszcza dla dzieci.

Na Sylwestra wypożyczam najnowsze KOSTJUMY readowe i UBRANIA smokingowe, SUKNIE balowe. 6462 BRIEFWECHSLER, Pl. Teodora 4. oficyny tel. 80-99



Rycina nasza ilustruje miły obrazek rodzinny.

Widzimy tu szkice dzieciennych sukienek 3 rozmaitych typów. Suknię dla podłotka i suknię dla starszej pani. Krój prosty, tak zwany sportowy, ale w drobnych szczegółach przybrania jest ten wdzięk, który powinien cechować suknię domową.

Suknia dla podłotka ma pelerynkę i krawat w kształcie sutej kłębki. Dziecinne sukienki zdobi się haftem lub wzorzystym ści-

giem. Ładny garnitur pikowy uzupełniają taką dziecianną sukienkę.

Świeże kwiaty przy sukniach wieczorowych.

W okresie zbliżających się zabaw karnawałowych chcę zwrócić miłym czytelnikom uwagę, że najświeższą nowością przy sukniach wieczorowych będą żywe kwiaty. A więc do czarnej sukni czerwone goździki lub pasowa róża. Do sukni zielonej blade lila orchidee, lub gałązka lila bzu, do białej jasno czerwona kamelia.

Nawet do płaszczy, nawet do kostjumów na ulicy nosić się będzie świeże kwiaty. Do czarnej płaszcza np. bukietek fiołków.

Nowy praktyczny mebel do przedpokoju ilustruje rycina, podana obok. Jest to ława, na której można przysiąść przy zdejmowaniu i ubieraniu śniegowców a z boku posiadachówek na parasole.

Ostatnia rycina ilustruje bardzo afektywne przybranie świątecznego stołu. W zamkniętych domach pieczywo, przygotowane na Boże Narodzenie przetrwać ma aż do Trzech Króli, tak nawet każe tradycja. I są domy, gdzie stół nakryty stoi przez wszystkie te dni. „Gość w dom, Bóg w dom“. Ładnie nakryty stół stanowi nie tylko o dobrobycie, ale i dobrym smaku gospodyni domu. Trochę papierowej wstążki, trochę gałązek jedliny, rozmaite ozdoby, które można sobie w domu sporządzić tanim kosztem, a stworzy się całość miłą dla oka.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 30 GRUDNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obserw. Astr. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 15.50 Niezachodzące słońce przyładka północnego.

16.50 Recital śpiewaczy p. Janiny Kobiełuszowej.

17.15 Kryzys szkoły średniej w Polsce.

17.45 Popularny koncert symfoniczny: 1) C. Saint-Saens: Poemat symfoniczny „Kotowrotek Omfalji“; 2) I. J. Paderewski: Scherzo z symfonii; 3) P. Czajkowski: II cz. VI-tej symfonii; 4) Z. Noskowski: Polonez elegijny; 5) J. Massenet: Suita „Sceny neapolitańskie“.

18.45 Rozmaitości.

19.10 Giełda rolnicza.

19.25 Płyty gramofonowe.

19.35 Prasowy dziennik radjowy.

19.50 Operetka J. Offenbacha: „Orfeusz w piekle“ (z Warszawy).

Po operetce komunikaty (z Warszawy) — oraz w miarę możliwości — retransmisje ze stacji zagranicznych.

SRODA 31 GRUDNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obserw. Astr.

12.10 Koncert z płyt gramofonowych.

15.50 Radjokronika (z Warszawy).

16.15 Program dla dzieci (z Warszawy).

16.45 Pogadanka speakerowska p. Bohdana Sadowskiego.

17.05 Płyty gramofonowe.

17.15 „W trzechsclecie Kepplera“ (dr. K. Adjukiewicz).

17.45 Koncert orkiestry P. R. (z Warszawy): 1) G. Rossini: Uwertura do op. „Cyrulik Sewilski“; 2) E. d'Albert: Intermezzo z op. „Niziny“; 3) P. Lacombe: Suita afrykańska; 4) C. Millöcker: Wale „Carlotta“; 5) A. Dworzak: Taniec słowiański A-dur Nr. 5; 6) F. Mendelssohn: Pieśń bez słów, op. 39 Nr. 4; 7) F. Gossec: Gawot; 8) P. Sarasate: Taniec hiszpański Nr. 8; 9) W. Maliszewski: Mazur z baletu „Syrana“.

18.45 Rozmaitości.

19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza (z War.)

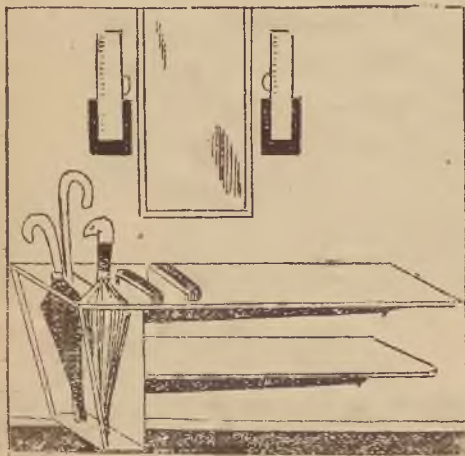
19.25 Płyty gramofonowe

19.35 Prasowy dziennik radjowy (z War.)

19.55 Płyta gramofonowa.

20.00 Odezyt (z Warszawy).

20.15 Feljeton muzyczny (z Warszawy).



związująca się elegancja, raczej wyrafinowanie skromne.

Na takie domowe sukienki zaleciłabym tak modne dziś tweedy lub aksamity do pra-

KARNAWAŁ o we
rozrywkowe, dancinowe i t. p. artykuły.

WYRÓB Milner

Warszawa 6386 Mławska 5.

Mag strat król. stoł. m. Lwowa — Wydz. I. Lpr. 736/30.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa, ogłasza

PRZETARG

na wykonywanie i dostawę robót introligatorskich dla Magistratu m. Lwowa, Zakładów, Przedsiębiorstw, Urzędów i Instytucji miejskich, na okres od 1. stycznia 1931 do 31. grudnia 1932.

Szczegółowe ogłoszenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 299 z dnia 30. grudnia 1930.

Wiceprezede t miasta
Dr. W. KUBALA w. r.

6466

„ARGO“
PRZEPISOWE TACHOGRAFY
dla autobusów
do nabycia w wyłączn. przedstawicielstwie

„ATIS“
Ska z o. o — Lwów, PL. MARJACKI 8.

Wytłaczam desenie na aksamitach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przera-biam. **Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 6047**

WAŻNE DLA MAGISTRATÓW!

ZNACZKI dla psów

na rok 1931 — czas zamawiać 6445

Andrzej Berliński Lwów Słowackiego 4.

HURT! Telefon 19-61. DETAJL!

łyżwy wszelkich systemów już od zł. 12 i buciki do tychże.

łyżwy hokejowe C.C.M.

BUTY, KIJE i wszelkie przybory do hokeju poleca naj-taniej tylko **JAKÓB ROSENMAN** Lwów, **AKADEMICKA 25.** 50623 Cenniki na żądanie.

GRAFOLOGINI „SARMENT“

przyjmuje od 11-1 i od 5-8 ul. **GOLĄBA 10.** II. p. Osoby chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócić się z całym zaufaniem. 50673

ZA GOT WKĘ! 6450 **NA RATY!**

Ceny niższe do 20 proc.

ŁÓŻKO mosiężne i żelazne. Łóżeczka dziecięce. Wkłady i materace włosienne oraz sypialnie i jadalnie. Garnitury salonowe i urządzenia kuchenne najtaniej zakupić można u firmy

STEIL i SKA
Lwów — **KAŻMIERZOWSKA 28.** — Tel. 64-13.

Kupno-Sprzedaz

SPRZEDAM piec żelazny niklowany ozdobny w bardzo dobrym stanie; Słurnia, Lindego 7. 50687

MASZYNA do krajania szynki, używana, w bardzo dobrym stanie — do sprzedania. — Wiadomość: **Katka i Szkowron Lwów, Kopernika 3.** 50678

OKAZJA! Do sprzedania 80 okien inspektowych oszklonych moonych po 10 zł. Do skrzyń po 12 zł. — Wiadomość: **Asnyka 15, Dr. Kamiński.** 50649

KUPIĘ dom nowy; podanie ceny do Adm. Wieku pod „Dom“.

OKAZYJNIE maszyny do szycia Singer od zł. 80 na raty w składzie maszyn — **Piłsudskiego 8.** 50655;

Posad poszukujaj

BIEGŁA maszynistka znająca dobrze stenografję, buchalterję, z praktyką poszukuje posady. Listy do Adm. pod „Małe wynagania“.

MECHANIK z dyplomem slusarskim, egzaminem kochowym, do obsługi maszyn parowych. Przeprowadza główny remont maszyn rolniczych i parowych w gorzelniach, młynach i tartakach. Pracował przez 9 lat w Zarządzie dóbr „Spółka Brody“. Z braku znajomości tą drogą poszukuje posady w majątkach, przedsiębiorstwach — za wynagrodzeniem 50 zł. Listy do Adm. Wieku pod „Mechanik P“.

OSOBA lat 22, intel. pracowała, zna gospodarstwo doskonale gotuje, obejmuje zarząd kuchni, kasyna lub domu u samotnych osób. Może dać troskliwą opiekę dzieciom, chorej osobie posiadając praktykę może być pomocna w handlu. Listy pod „Doła“ Adm. Wieku.

POSŁUGACZKA poszukuje dochodzenia z gotowaniem lub bez. Świadcetwa dobre. Zgłoszenia ul. **Krakowska nr. 6, I. p.** 50528;

RYTYNOWANA kasjerka poszukuje posady. Kaucja 100 dolarów. Listy Adm. Wieku pod „Tylko we Lwowie“.

UCZCIWA dziewczyna, z porządnej rodziny, żyd. — poszukuje posadę do dwojga osób. Listy do Adm. Wieku pod „Skromna“.

SZYJĘ po domach prywatnie, po bardzo niskich cenach, mam maszynę; — przyjmuję przeróbki i naprawy. **Krochmalik, ulica Rzeczna 20, Zamiatynów.** 9292

BYŁY legionista i podoficer W. P., przyjmie jakakolwiek bądź posadę lub pracę za skromnym wynagrodzeniem. Listy pod „Uczciwy 9“ Adm. Wieku.

LWOWJANKA, fachowa, dobrze się reprezentująca, poszukuje pracy jako kasjerka, ekspedjentka lub t. p. Listy Adm. Wieku pod „Złote kaucje“.

MASAZYSTKA i pielęgniarka poleca się. Ul. **Łyczakowska 41, Mostowa.** 50617

SZYJĘ i przera-biam po domach prywatnych. Listy pod „Zadowolenie“ Adm. Wieku.

PRZYJMUJĘ do naprawy szafekki i pończochy. — Listy pod „Marjanna“ do Adm. Wieku.

POSZUKUJĘ posługi. Łaskawe listy Adm. Wieku pod „Zadowolenie“.

INTEL. samodzielna młoda kucharka poszukuje posady od 1-go. Zgłoszenia: **Mutarska 27, suteryny.** 50580;

POSZUKUJĘ posady za lepszą pokojową z drobnym szyciem od zaraz. Łaskawe listy Adm. Wieku pod „Pokojowa“.

ZE względu wyjazdu do Ameryki, oddam syna 17-letniego do praktyki uciemu majstrówi. **Gornicka Bilińskich 12.** 50536;

KUCHARKA umiejąca do brze gotować do wszystkiego de małej rodziny poszukuje posadę. Listy „Czysta“ do Wieku.

OSOBA w średnim wieku poszukuje zajęcia do jednej osoby lub do małej rodziny, znająca się na gospodarstwie wiejskim i domowym. Zgłoszenia ul. **Oberlyaska 4, u dozorczy.** 50520;

DOBRA kucharka starsza, poszukuje posady, może być do wszystkiego — do małej rodziny, może dochodzić, ma mieszkanie u najchętniej wyjedzie. Listy pod „Dobra gospodyni“ Adm. Wieku.

Korespondencje

POSZUKUJE się POLONISTY do wyrobienia referatu. Listy z podaniem adresu pod „Polonista“ Adm. Wieku.

Marzeństwa

SETKI OFERT do wyboru Pań i Panów, wysła dyskretnie **Władysław Jelinek, Jaworów, województwo Lwowskie.** 50194

NAUCZYCIELKA lat 37, pozna starszego pana bez ualógów, ceniącego ogólnie donowe. Listy Adm. Wieku pod „Zdrowa-1“.

SZUKAM spółniczki do prowadzenia restauracji — nieczarui we Lwowie. **Kapitał wymagany 300 do 500 dolarów.** Cel mat. Zgłoszenia pisemne pod „Samotny“ **Ajencja Reklamowa, Chorażczyzny 7.** 50639;

DWIE panny, szatynka lat 28, blondyna lat 21 — posiadają mieszkanie i gotówkę, poszukują mężów na rzadowej posadzie lub rzenieśluków. Rzecz traktują poważnie. Listy pod „Szczęście“ Adm. Wieku.

KAWALER intel. lat 27 — ożeni się z panną mającą, katoliczka. Bliższe szczegóły listownie. **Łaska we listy z fotografią do Adm. Wieku Nowego** pod **R. W. Dyskreca zapewniona.** 50599;

TELEGRAM! Panie zgłoszą oferty dyskretnie natychmiast. Mam bogatych mężów na stanowiskach do ożenku. **Władysław Jelinek, Jaworów, wojew. Lwowskie** 50193

ROZMAITE

WEZMĘ za swoje ładne dziecko. **Posag konieczny.** Listy „Nauczyciel“ — do Wieku.

NAJMODNIEJSZE francuskie kamizse stylowe. Najtańsza oprawa obrazów. — **Helzel, Pasaż Hausmana 3.** 50364

FRAKI i SMOKINGI do wypożyczenia. Ul. **Szymonowa 1.** 50350

KRAWATY nowe i stare do przera-biania przyjmuje **Pracownia abażurów, ulica Piłsudskiego 6, Tel. 55-33.** 50620;

UZYWANE samochody do sprzedaży, przyjmuje **Reprezentacja samochodów — Jagiellońska 7, Garaże „Półac Sportowy“ — Zielona 59.** 50637

REDUTOWE nowe kostiumy damskie i męskie wypożyczam. **Kleparowska 9;** 50523;

WYSMIELENIE obiady koszerne, trzy dania 1.40 w abonamencie pięć obiadów 5.50, **Kopernika 22, I. p. ganef** 50664;

WYPOŻYCZALNIA kostiumów redutowych. Rynek nr. 12, I. p., III. scz., drzwi nr. 4. 50358

WYTWÓRNIA gorsetów — **Janowska 26** — wykonuje gorsetlety, biodrówki, biustonosze, po cenach konkurencyjnych. 50413

DO darowania dwoje dzieci, rel. rzymsko — katol. **Zakład Dzieciątka Jezus, ul. Paulinów 5.** 50575;

NAJPIĘKNIEJSZE modele torebek damskich, wykonuje jedynie **Barasz pl. Bernardyński 2.** 50410;

W BANKACH Zastawionych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, staro żeby kupując. **Zakład zegar mistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej.** 50412

NAJMODNIEJSZE francuskie kamizse stylowe. Najtańsza oprawa obrazów. — **Helzel, Pasaż Hausmana 3** 50364

FILATELISTY! Żądajcie bezpłatnego cennika. **Soczański, Radziwiłłów wolski, skrytka osiem.** — Koniecznie zapodać tytuł dziennika. 5448

ZAKŁAD haftów **Koralnicka 6.** Przyjmuję bieliznę osobistą i pościelową do szycia i haftu, jakoteż suknie i żakiety koralami po cenach przystępnych. 50073

GRYPY uniknie się pewnie, przez stałe używanie wody koloskiej, 100 gramów zł. 1. **Perfumierja S. Feder, Lwów, Sykulska nr. 7.** 49479

KURSY HANDLOWE

J. HIRSCHSPRUNGA, ul. Łyczakowska 34

przyjmują wpisy na nowy wieczorny 5 miesięczny kurs handlowy. Stenografja. Pisanie na maszynach. Początek nauki 7. stycznia. 50670

FORTEPIAN króciutki — krzyżowy, wypożycze za bardzo niską opłatą, lecz w dobrej recy. **Opornika nr. 26, Sklepiarski.** 50597

PRZEROBIECIE ŁÓZEK żelaznych, materaców — przyjmuje **fabryka ZAKS, Lindego 6, tel. nr. 79-99;** 50608

NA KARNAWAŁ kostiumy redutowe męskie i damskie, suknie, płaszcze ślubne do wypożyczenia — wysylam też na prowincję. **Langer, Krakowska nr. 3;** 50621;

AKUSZERKA **Łutkowska,** przyjmuje panie. **Asnyka 9 drzwi 2, parter.** 47901

AKUSZERKA **SEKULA** — przyjmuje panie. **Gołęcka nr. 49, I. p., Lwów.** 49836

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27, Zadzwońnię — dozorczyńi wskaże.** 47890

AKUSZERKA **Wagnerowa** przyjmuje panie **na czas słabości, Sobieskiego 80 — parter.** 47889

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową **P. K. U.** — **Lwów miasto** na nazwisko **Andrzej Zagórski** i wksel na 500 zł. in blanco z pod pismem **Jadwiga Trezkowska** 50609;

ZGINAŁ pies łanuchowy pół wilezur, maści szarej, duży, nr. marki **164, Lwów Wronowska 2, Dom ubogich.** 50613;

W DRUGI dzień świat — ucieki **WILCZUR „EGO“**, z bliźną na lewej nodze. Za przyrowadzenia wynagrodzie. **Bożna Snopkowskiej 3, I. p., (początek Snopkowskie).** 50549;

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę **Kasy Chorych, Włodzimierz Zin.** 50564;

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową — wydany **P. K. U. Lwów** — miasto **Górski Michał.** 50669

UNIEWAŻNIAM poświadczenie wojskowe wydane przez **P. K. U. Lwów** — miasto **Adolf Parizer.** 50677;

ZNALEZIONY okolicca **Łyczakowska** na nartach — **damski zegarek, do odebrania Inż. Haskler, Celnierowska 35.** 50320

NAUKA

1 ZŁ. LEKCJA języka francuskiego, niemieckiego i fortepianu. Listy Adm. Wieku pod „1 zł.“

ROZPOCZYNAM 3 miesięczny kurs kroju i szycia oraz bielizniarstwo. — „Jolanda“ Staszica nr. 8, II. p. 50390

MANDOLINY, gitary nauka, wynik recy. — **Plac Bernardyński 12.** 43728

DZIEŚCIEŹ ZŁOTYCI! miesięczny lekcje fortepianu. **Doliner, Clowa dziewczę, (róg Piekarskiej).** 50301;

NAJSTARSZA koncesjon. szkoła kroju, modelowania i szycia „**Stefania**“ przyjmuje wpisy. **Szaszkiewicza nr. 6.** 50601

KONWERSACJI, konspodencji, literatury, gramatyki języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego **działka KLAR DE SAPIER Janowska 55.** 50623;

ZASZCZYTNIE znana długoletnia **Szkoła Tańców II, Brysłowej-Irauthowej i syna, w Stow. „SKAŁA“ ul. Mickiewicza 1, 28, I. piętro** Cena za cały kurs (12 lekcyj) zł. 15. Wpisy przyjmuje się codziennie od 9-5-3 wiecz. 49817

KURSY samochodowe i motocyklowe
Inż. Aleksandra Juhrego
ul. **Kopernika 1. 54.** 50672
Telefon 68-60
DLA ZAWODWCÓW i AMATORÓW.
Sala wykładowa, garaże, warsztaty na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamożn. Wpisy codzien.

WEZMĘ za swoje ładne dziecko. **Posag konieczny.** Listy pod „Nauczyciel“ do Adm. Wieku.

KURS KROJU, SZYCIA i modelowania pod protektoratem **Patronatu, Batorego nr. 31, Trykotarnia.** 50632

WOLNYM od WSZELKICH

bólów reumatycznych, gośćcowych nerwobólów stanie się ten, kto używa systematycznie znakomite nacieranie p. n.



ICHTIOMENTOL

wszędzie do nabycia po 3 zł. za flakon. — Główny skład wysyłkowy na Polskę i Gdańsk: Laboratorium chemicz. aptekarza **Mra Szymona Edelmana** 6062 we Lwowie, ul. Teatyńska 16

Stacja lwowska w głośniku!

DETEKTORY

aparaty radiowe na najdogodniejszych warunkach i po najniższych cenach u firmy

NORBERT ARNOLD

Lwów, ul. Jagiellońska 9, tel. 75-05. 6350

PIECE ŻELAZNE

POLECA 6048

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

Łyżwy

OD ŻŁ. 12⁰⁰—, oraz hockeystyczne „C. C. M.” NARTY — SANKI WIATRÓWKI

buty narciarskie i łyżwiarskie, ubrania gotowe na miarę, oraz wszelkie inne potrzebne przybory do sportu zimowego poleca najtaniej

Malwina Rosenman Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 6336

Budziki od zł. 10 - Budzik York

zł. 12⁸⁰ z gwarancją 3-letnią. 6380

GUTIERMAN, ulica Sykstuska 14.



Nie!...

Proszę tylko

„OLLA“.

5979

SZLIFIERNIA SZKŁA i FABRYKA LUSTER

Józefa Tortena

PRZENIESIONA ZOSTAŁA 6439

na UL. PIEKARSKĄ 59. Tel. 24-81.

PAPUCZE - PANTOFLE

BERLACZE na bucki, BUTY do polowania i t. p. ciepłe obuwie — poleca i wykonuje **FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY**

Lwów, WRONOWSKA 4. 6061 Telef. 59-88.

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje nauczycielki — wychowawczyni, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznicy, gospodyni, kucharki restauracyjne, bufetowe, kucharki, ogrodników. 50265

SŁUŻĄCA do wszystkiego. Polka, zostanie przyjęta do dwójga osób. Łyczakowska 6, drzwi 12, ze świadectwami. 50539:

POSZUKUJĘ zdrową karmieliczkę. Sanatorium „Vita” ul. Listopada nr. 22; 50514:

POSZUKUJE się intel. pańki do dwójga dzieci w wieku szkolnym z niemieckim. Zyblikiewicza 35 parter, na lewo. 50543

AGENCI katolicki! Niebawmy rekord! Setki pokupionych artykułów dajemy na prowincję do sprzedawcy, przylem kilka nowości. Pewna trwała egzystencja, zarobek około zł. 500. Firma „Kartoria” — Lwów, pl. Bilezewskiego 4 50554

NIANKĘ do rocznego dziecka natychmiast przyjmie. Tylko młoda i z poleceniami. Zyblikiewicza 1, 39 drzwi 5, popoł. 50559:

KUCHARKĘ samodzielną, młodą, z poleceniami, zaraz przyjmie. Zyblikiewicza 32, drzwi 5, popoł. 50560:

PRAKTYKANTA do drukarni przyjmie, najchętniej z prowincji. Listy Admin: Wiek pod „Typia”. 50562

SŁUŻĄCA samodzielną z gotowaniem, do wszystkiego, potrzebna zaraz. Zgłoszenia popołudniu, Łyczakowska 22, skład wedlin. 50530:

SŁUŻĄCA młoda z dobrym gotowaniem do wszystkiego. Cza 4. 50531:

MARKA samodzielną, z wszechstronną siłą, potrzebną. Magazyn Mód „Aurora” Zyblikiewicza 5. 50533

POSZUKUJĘ młodszej pani. Dr. Neuwald, Kościuszki nr. 16, od 3-4. 50536:

KURZYSTKĘ, ondulatorkę przyjmie natychmiast. Salon damski, Pasaż Androllego, Ochł. 50599:

POSZUKUJĘ zdolnych pań do propagandy domowej. Zgłaszać się: Goldmana 6, I. p. 50623;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, przyjmie Dentysta, Żółkiewska nr. 11. 50626:

DZIEWCZYNY do sprzątania na rano, przyjmie „Venus” Akademicka 24; Zgłoszenia między wpół do 7 a wpół do 8 wiecz. 50627:

ZDOLNY pomocnik fryzjerski i manikurzystka potrzebni. Müller, Lwowskich Dzieci 10. 50624:

POSZUKUJĘ natychmiast dobrego skrzypka. — H. Parnes, Gródecka nr. 109; 50642:

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego z praniem i gotowaniem, poszukuje. Zgłoszenia ul. Tarnowskiego 28, III. p. 50643:

MANIKURZYSTKA zdolna siłą, zostanie natychmiast przyjęta. Firma Klein ul. Kętrzyńskiego 24. 50610:

SPRZEDAWCZYNIĘ sklepową, poszukuje Mleczarnia „Dworska” Piłsudskiego 11 A. 50616

POTRZEBNA lepsza służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem, świadectwa wymagane. Münzerowie, pl. Akademicki 4; 50618:

PANIENKA lub niania rutynowana do rocznego dziecka, tylko dobrze polecona, od zaraz potrzebna. Raps, Zielona nr. 17. 50622:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, która dobrze gotuje, potrzebną od 1-go stycznia. Zgłaszać się między 3 a 4 Łyczakowska 34, I. piętro, drzwi 4. 50634:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem i do dzieci potrzebna. Olerowa, Piekarska 51, I. p. 50638:

APTEKA lwowska poszukuje magistra z polszczyzną, Listy Adm. Wiek pod „Zarządca”. 50590:

SŁUŻĄCA dobrze gotującą do wszystkiego, potrzebną od pierwszego. Tylko z długimi świadectwami. — Zyblikiewicza 5 B, piętro. 50591:

JAN GŁOWACKI, konc. zakład instalacyjny gazowo — wodociągowy przyjmie chłopca do praktyki. Lwów, Boczna Dekerta 14; 50575

POSZUKUJĘ się pianisty i skrzypka w czasie karawatu. Muzyka do tańca. Zgłaszać się do Zarządu Domu Oświatowego na Perseukówce. — Parterka Państwowych Zakładów Obróbki Drzewa. 50573:

POSZUKUJĘ dziewczynki do nauki sukien damskich z pomocą domową; dają całe utrzymanie. Schall — Gródecka 73. 50576:

AUTO można najkorzystnie kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 6182

Kupno-Sprzedaż

FILCE na lambrekiny do drzwi i okien nadeszły. WANK, plac Marjański 5, I. p. 6055

DO SPRZEDANIA za 15,000 zł. dom parterowy, pokój i kuchnia wolne, wkład 8,000 zł. Rycerska nr. 5; 50374

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płac najwięcej! Oswald Mand, Sykstuska nr. 33. 49177

KAMIENICZKĘ lub wille możliwe nowa, kupię. — Wkład zł. 25-30,000. Listy pod „Estetyczna” do Adm: Wiek. 50465

SPRZEDAM okazjynie zimowe palto, spodnie, ubrania. Hausnera 8, drzwi 9; 50509

SALONIK prawie nowy, maszyna do pisania, okazjynie sprzedam. Magdalena 3, drzwi 6. 50511:

BILARD sprzedam. Wiadomość ul. Krasieckich 12, Czarnałowski. 50543

NARTY tanio sprzedam. Czarneckiego 8, II. piętro, Od 2-4, Cudekowa. 50641:

PIANINO lub fortepian krótki w dobrym stanie, kupię. Listy pod „Irena” Adm. Wiek. 50512:

BUNDEJ podróżna, cięła, prawie nowa, okazjynie sprzedam. Halski, Sipińskiego 22. 53593:

TANIO suknie, szlafroczki bluzki, swetry, pończochy reformy, kołnierzyki, bieleżne, fartuski szkolne, — gospodarskie, — garderobę dziecięcą, poleca Szekalska Halicka 12, I. piętro. 49695

FORTEPIAN krótki, czarny, krzyżowy, tanio sprzedam — strojenia przyjmuję, polecam się. Wojnarowicz starszy, Batorego 24. Dozorca wskaze. 50482

FORTEPIAN ucznia „Bösendorfera” krótki, krzyżowy, prawdziwa okazja, za 2,300 zł. sprzedam. Ul. Kopernika 26, Skleniarski. 50443

UBRANIA naciarskie — damskie i męskie najtaniej w Wytwórni „Pallium” — ul. Ormiańska 3, Tel. 54-24. 50245

FABRYKA mechat. wyrobów kartonowych, dobrze urządzona i prosperująca, wraz ze składowym materiałem w centrum miasta do sprzedania za 4,000 dolarów. Listy pod „Pewne zyski” Adm. Wiek. 50588:

ODSTAPIĘ sklep korzenny wraz z mieszkaniami i towarami lub przyjmie spółnika (czkę). Wiadomość: Rynek 3, Seniów. 50600:

FORTEPIAN krótki — do nauki zaraz sprzedam za 550 zł. Senatorska nr. 10, tylko od 9-4. 50613

PARCELE budowlaną — komfort, kupię. Listy pod „Budowa” Adm. Wiek. 50598

MATERACE na RATY — 3 poduszki 30 zł., włosienne 75 zł., wkłady druciane 28 zł. ŁÓŻKO polskie tapicerowane 24, siatkowe 40 zł. MOSIĘŻNE 200 zł. Fabryka ZAKS, Lindego 6 telefon 79-99. 50607

SKLEPIK korzenny, magazyn, mieszkanie, dobre miejsce, sprzedam. Ulica Kurkowa 24, parter prawy od 3-5. 50550

FORTEPIAN Förstera — pierwszej jakości, angielska mechatnika, do sprzedania. Batorego 11, II. p. telefon 57-12. 50552:

SPRZEDAM kamienicę — trzy piętrowa przy ulicy Ządwrzańskiej. Wiadomość Wulecka 8, I. p. tel. 70-89 50558:

FIRANKI WPROST u WYTWÓRCY MUSZA BYĆ NAJTANSZE. WANK, PLAC MARJACKI 5, I. p. 6000

ŻELAZNA KONSTRUKCJA OKIENNA

częściowo oszklona, wymiaru 9 m x 3 m, nadająca się do hali maszyn, wystawów mechanicznych lub innych tym podobnych celów, okazjynie do sprzedania. Wiadomość: Sokoła 4, portjer wskaze 9276

MASZYNA do szycia Singera „salonówka” okazjynie do sprzedania. Między godz. 2-4, ul. Na Błonie nr. 26, I. piętro, drzwi na lewo. 50584:

OTOMANY na RATY go-belinowo 55 zł. KANAPKI rozkładane 55, MATERACE 3 poduszki 30, włosienne 75 Fabryka ZAKS, Lindego 6 telefon 79-99. 50606

MASZYNA do prania Be-lington w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Verliebter, Gosiewskiego 5 50585:

NAJMODNIEJSZE francuskie kamizosz stylowe. Najtańsza oprawa obrazów. — Helzel, Pasaż Hausmana 3 50564:

Rozpylacze, kosmetyka, artykuły
gospodarczo-domowe poleca
najkorzystniej

ALOJZY HÜBNER 6300 Lwów
RYNEK 38 Tel. 25-13

BAL OWE 6480 **SUKNIE** dancingowe z własnej wytwórni
wizytowe :: poleca **Münzer** **KOPERNIKA 17**

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ (z marką „Kogut“) Gaseckiego, są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, — ułatwiają funkcje organów trawienia i działają przeciwko otyłości. — „Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ pobudzają apetyt. — Sprzedają apteki. 6343



**WIELKI
WYBOR!**

Nasza firma
jest najtańsza!

**NAJNOWSZE
MODELE!**

UBRANIA, RAGLANY, ULSTRY, PALTA, FUTRA,
PŁASZCZE DAMSKIE przejściowe i zimowe po ce-
nach zadziwiająco niskich i na dogodn. warunkach

R. TABAK i Ska
LWÓW, UL. ŁYCZAKOWSKA 8. — TELEF. 59-73.

**CHORZY PRAGNĄCY
UZYSKAĆ ZDROWIE**

winni rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonymi specyfikami

**z ziół leczniczych
Oskara Wojnowskiego**

Żądajcie tych specyfików we wszystkich aptekach i składach lecz-

nych w opakowaniach po 200 lub 100 gramów:
przeciwno cierpieniom kanału pokarmowego (zn. sł. „IROTAN“)
wymiotom oraz atonii kiszki (zn. sł. „GARA“)
chorobom płucnym i błędnicy (zn. sł. „ELMIZAN“)
reumatyzmowi, artretyzmowi, poda-
grze, ischiasowi (zn. sł. „ARTROLIN“)
niedomaganiom skrofolicznym (zn. sł. „TIZAN“)
chorobom nerwowym i epilepsji (zn. sł. „EPILOBIN“)
chorobom nerek i pęcherza (zn. sł. „UROTAN“)
kapsle siarkowo-roślinne (zn. sł. „SELFOBAL“)

Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym)
potrzebnego Wam specyfiku, skierujcie natychmiast Swe zamówienie do
firmy

Ziola lecznicze — Oskar Wojnowski
Warszawa, Hortensja 3.

(Listy w sprawach propagandowych oraz wysyłki o nadesłanie bez-
płatnej broszurki Oskara Wojnowskiego kierować prosimy p. adres.:
„Oskar Wojnowski, Warszawa-Praga, Olszowa 14“ 6416

LOKALE

POKÓJ frontowy, słoneczny, urządzony z komfortem dla pragnących spokoju, solidnych chrześcijan, osobne wejście z przedpokoju, wysoki parter. Ul. Główna 1. 7, na prawo. 50581

UMIEBLOWANY pokój z osobnym wejściem, — dla pana do wynajęcia. Salera mentek 30. Wiadomość u dozorey. 5058:

POKÓJ kawalerski, osobne wejście, system kuracji, 300 zł. miesięcznie, Wiadomość u fryzjera, Kopernika 43; 50592:

PANA przyjmę na wspólne mieszkanie wraz z całym utrzymaniem za 300 zł. miesięcznie, Wiadomość u fryzjera, Kopernika 43; 50592:

POKÓJ umeblowany a sa motnej osoby dla kawalerów do wynajęcia. Ulica Krótka 11, parter. 50587:

POKÓJ frontowy zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 9 drzwi 5. 50595:

CENTRUM, pokój frontowy, elegancki, osobne wejście, telefon, samodzielnemu wynajm. Dr. Birnbaumowa, Brajerowska 15. I. p., Tel. 22-97. 50571:

POKÓJ z osobnym wejściem do wynajęcia. Ulica Karpińskiego 9, III. p. na lewo. 50573:

POKÓJ przy samotnej osobie dla pani do wynajęcia, Zielona 33, parter, na lewo. 50571:

ŁADNY higieniczny pokój umeblowany, użycie łazienki, osobne wejście, — 500 miesięcznie, dla solidnego pana do wynajęcia. Wiadomość Telefon 39-58. 50579

DWIE panie — poszukują pokoju z użyciem kuchni lub stacji w pierwszej dzielnicy od pierwszej stycznia. Listy pod S. II. do Adm. Wieku. 50555:

POKÓJ z komfortem, z telefonem, elegancko umeblowany, dla małżeństwa — ewent. dla dwóch panów zaraz do wynajęcia. Ogładska: Romanowicza nr. 9, m. 6. 50626:

POSZUKUJE pana do frontowego wspólnego pokoju z utrzymaniem. Ulica Sykstuska 62, I. p. 50635:

SOLIDNEJ pani lub panience, elegancko umeblowany pokój odnajm. Ul. Kopernika 14, drzwi nr. 5. 50615:

POKÓJ frontowy do wynajęcia; niekrepujące wejście, solidnemu panu, najchętniej dojeżdżającemu. — Wiadomość: Kopernika 48, parter prawy. 50619:

DWIE panie — poszukują pokoju z użyciem kuchni lub stacji w pierwszej dzielnicy od pierwszej stycznia. Listy pod S. II. do Adm. Wieku. 50555:

POKÓJ dla dwóch panów, pokój wspólny jednej osobie zaraz wynajm. Krasielskich 11, II. p. 50611:

2 POKOJE ewent. z użyciem kuchni zaraz do wynajęcia. Reja 8, I. piętro, na prawo. 50620:

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem, niekrepujący, czysty, poszukiwany. Użycie fortepianu pożądane. Oferty z warunkami pod „Wiedeńka“ do Adm. Wieku. 50602:

WSPÓLNY pokój dla panny intel. do wynajęcia za raz. Unji Lubelskiej 1. 2; 50603:

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Pełny komfort, łazienka, gazowa, centralne ogrzewanie, przystanek tramwajowy przed domem. — Wiadomość u dozorey ul. Grochowska 4. 6464

ELEGANCKI pokój komfortowy do wynajęcia natychmiast. Czerwikowa ul. Kanonickiej 10. 50629:

ELEGANCKI frontowy pokój z utrzymaniem — do Zielona 1. 32, I. piętro, m. 4. 50631:

POKÓJ frontowy, osobne wejście dla panów od zaraz. Kopernika 14, parter, drzwi 9. 50633:

WOLNE dwa pokoje, ładne, umeblowane, przedpokój, niedrogi. Zgłoszenia: Chorażczyzny 7, Agencja Reklamowa. 50638:

DWA pokoje frontowe umeblowane, oświetlone, — parter, wejście od schodów przedpokój, drut telefonu, stacja tramwaju, dzielnica pierwszorzędna, do wynajęcia zaraz. Listy Admin: Wieku pod „180“. 50416

WYNAJME solidnej pani lub panie za tania ceną śliczny pokój. Pełczyńska nr. 7 A, II. p., drzwi 1; 50502:

POKÓJ dla dwóch panów — lub panów zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 1. 24, parter lewy. 50510:

PRZYJME intel. panienkę do wspólnego pokoju. Ul. Mochnackiego 28 — (przy bramie). 50514:

DO WYNAJĘCIA pokój kawalerski, słoneczny, umeblowany, komfort. Kopernika 30, I. p., drzwi 2; 50601:

POKÓJ wynajmę kawalerom, pannom ewent. małżeństwu. Ul. Gródecka 23, II. p., ganek lewy. 50521:

POKÓJ umeblow., wchód z klatki schodowej, od 1. stycznia do wynajęcia. — Ul. Listopada 41, I. piętro 50517

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia Domagalców 8, drzwi 3, boczna Ochonek. 50534:

Zł. 10 BUDZIKI 6122 Zł. 12

uregulowane, z gwarancją, tylko u znanej firmy
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

ŁYZWY - SANKI

KUPI SZ NAJTANIEJ U FIRMY 6261

A. FRIEDFELD — LWÓW
9 JAGIELLOŃSKA 9 Telefon 34-65.
Wysyłka na prowincję odwrotnie. — Cennik na żądanie zadarmo.

pluie de fleurs
(dortec kwiatów)
QUATRE VALETS
SZACH 15
JUSTYLNIE DEODORYZUJĄCY ZAPACH
PERFUMY
WODY KWIAKOWE
PUDER
MYDŁA
J. SZACH
WARZAWA

JAPONSKI BIAŁY BEZ
ZAMACI NIEZŁAZIŁO 821

NA RATY! 5851 ZA GOTÓWKĘ!
MEBLE — dywany — otomany, kanapki, łóżka składane — wkłady — poduszki z trawy morskiej i włosów. — firanki, portjery, chodniki, kapy, oraz wszelkie urządzenia dekoracyjne — poleca najtaniej
E. KORENBLIT Lwów Brajerowska 4.

**GRANULKI
RUSSYANA**
ZNANY; NIEZAWODNY
ŚRODEK OD
**KASZLU
DUSZNOŚCI
i CHRYPKI**

FABRYKA CHEM.
FARMACEUTYCZNA **APKOWALSKI** WARSZAWA

NERWOL

Chemika Dra **FRANZOSA**, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 6044

REUMATYZMOWI
kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.
Żądać w aptekach! Żądać w aptekach!

Wyrób i główna sprzedaż:
Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

NA KARNAWAŁ poleca najtaniej:
Bijuterię czeską,
klamry, korale, dzęty i nowości dla Pań 6229
N. Scheer Lwów Sobieskiego 9